

Przemówienie
N. S. Chruszczowa
15 bm. o godz. 19 czasu warszawskiego przewodniczący Rady Ministrów ZSRR — N. S. Chruszczow wygłosił w moskiewskim studio przemówienie transmitowane przez Radio i Telewizję.
(Skrót przemówienia premiera Chruszczowa zamieszczamy na stronie 2)



WIELKOPOLSKI

Rok XVII
Wydanie A

Poznań
piątek, 16 czerwca 1961

Cena 50 gr
Nr 141 (5402)

Z obrad działaczy FJN

Rozwój społecznej inicjatywy

15 bm. odbyła się w Warszawie narada kierowników biur wojewódzkich komitetów Frontu Jedności Narodu z udziałem sekretarzy i centralnego aktywu OK FJN. Narada poświęcona była omówieniu podstawowych dziedzin działalności FJN, a więc zagadnień współpracy komitetów FJN z terenowymi radami narodowymi, realizacji czynów społecznych oraz pracy ideologicznej i propagandowej.

W oparciu o sprawozdania działaczy Frontu z poszczególnych województw stwierdzono, poważny rozwój czynów i inicjatyw społecznych, z którymi ludność zgłasza się do poszczególnych komitetów Frontu z prośbą o pomoc w realizacji. Zdarza się jednak że realizacja tych czynów natrafia na szereg różnych trudności. Dla uniknięcia tego rodzaju trudności zdecydowano, że wszystkie lokalne komitety frontu powinny opracować w najbliższych tygodniach plany realizacji czynów społecznych i uzgodnić je z miejscowymi władzami, aby potrzebna i słuszna inicjatywa społeczna mogła być uwzględniona w planach gospodarczych poszczególnych okręgów.

Na naradzie omówiono również plany udziału komitetów FJN i ich aktywu w przygotowaniach do obchodów 20 rocznicy powstania PPR.

PAP

Wielki konkurs

„Głosu Wielkopolskiego“
i Kolektywnej Ekspozycji NRD na XXX MTP — trwa

- Pomiędzy uczestników konkursu, którzy nadesłali trafne rozwiązania rozlosowane zostaną:
- akordeon marki „Weltmeister“
 - nowoczesny aparat dziewiarski
 - zeissowski aparat fotograficzny „Werra III“
 - radioodbiornik „Super-Bernau“
 - elektryczna suszarka do włosów
 - ścienny zegar długochozący
 - ponad 20 dalszych cennych nagród m. in. barometry, budziki, komplety kreślarskie i do pisanja, prochowice i płaszcz męski, komplety bielizny damskiej i ażurowe bluzki trykotażowe.

WARUNKI KONKURSU

Aby uczestniczyć w losowaniu, wystarczy zakreślić trafnie na specjalnych kuponach odpowiedzi na 20 pytań. Kupon konkursowy zamieszcza „Głos“ o d. 18 czerwca br. włącznie. Komplet czterech wypełnionych kuponów przestać należy w zamkniętej kopercie pod adresem: Redakcja „Głosu Wielkopolskiego“ Poznań, Grunwaldzka 19 z dopiskiem „Konkurs Głosu i ekspozycji NRD“, lub wrzucić do specjalnych skrzynek ustawionych w dniach 17 i 18 czerwca u wejścia do ekspozycji NRD na KXX MTP. Ostateczny termin nadawania pocztą: poniedziałek, 19 czerwca 1961 r. (ważna data stempla pocztowego). Skrzynki przed pawilonem NRD ustawione będą jeszcze w poniedziałek, 19 bm. do godz. 19-tej.

Losowanie w środę, 21 bm. Peł-

w tym miejscu odciąć

B Adres

Imię i nazwisko

1. Jaki procent obrotów handlu zagranicznego NRD stanowi wymiana z krajami socjalistycznymi?

60	70	75
----	----	----

2. Do którego z miast niemieckich, leżących w pobliżu granicy polsko-niemieckiej dochodzić będzie rurociąg naftowy ZSRR—PRL—NRD:
a) Frankfurt, b) Schwedt, c) Goerlitz?

a	b	c
---	---	---

3. Z ilu części składa się robot kuchenny „Komet“?

8	12	16
---	----	----

4. Jaką moc (w KM) posiada silnik przyczepny do łodzi „Hb 125“?

7	4,5	3
---	-----	---



Diękujemy za wypełnienie kuponu czerwoną kredką. Jutro następny kupon z kolejnymi 5 pytaniami.

Sprawne żniwa to większe zbiory

Narada aktywu rolnego w KW PZPR

Żniwa oczekiwane są w tym roku mniej więcej o dwa tygodnie wcześniej niż w roku ubiegłym. Fachowcy twierdzą, iż plony zapowiadają się rekordowo. O wielkości produkcji nie decyduje jednak to, co mamy na polach, lecz to, co znajdzie się w spichrzach.

W dniu wczorajszym Komitet Wojewódzki PZPR w Poznaniu zorganizował, pod przewodnictwem I sekretarza — Jana Szydłaka, specjalną naradę, poświęconą omówieniu stojących przed aktywnym rolnym zadań. W naradzie tej wzięli m. in. udział wiceminister rolnictwa — Stefan Kuhl oraz prezes WK ZSL — Józef Wroniak. Referat, omawiający bieżące zadania w rolnictwie wygłosił sekretarz KW PZPR — Stanisław Furgal.

Mówca nawiązał do dokonanej jesienią oceny możliwości, jakimi dysponuje wielkopolskie rolnictwo. Wskazał VI Plenum KC PZPR, realizując je w codziennej pracy dość prawidłowo. Skoncentrowano się w okresie jesienno-zimowym na problemach zmiany struktury zasiewów, za gospodarowaniu gruntów odległych, rozszerzaniu mechanizacji itp.

Plan wysiewu kukurydzy na areale 40.000 ha — został mimo obiektywnych trudności wykonany, podobnie jak plan wymiany siewnego zboża jarego. Stosunkowo słabe wyniki osiągamy natomiast w zakresie posługiwania się sadzonkami kwalifikowanymi, które zastosowano jedynie na 7,1 arealu. Na ogół pomyślnie rozwijamy walkę z szkodnikami roślin.

Planowo przebiega realizacja uchwały KW PZPR w sprawie budowy agromoskiew: w lipcu 75 tych obiektów przekazanych będzie do użytku. W sześciu gromadach, co do których ustalono jesienią plany kompleksowego ich zmechanizowania — przybyło wiele maszyn. W ogóle kółka rolnicze nabyły ostatnio m. in. 134 a-



J. Furgal na mównicy.

Nowoczesna rafineria pod Jasłem

W rafinerii nafty w Niegłowicach k. Jasła przekazywano do wstępnej eksploatacji najnowszy w kraju obiekt rafinerii produktów naftowych, który wytwarzać będzie, przede wszystkim benzynę apteczną. Produkować ona będzie przy pomocy — opracowanej przez Centralne Laboratorium Technologii Nafty w Krakowie — nowej metody (zastosowanie drobnych, porowatych ziarenek krzemu zamiast drogiego kwasu siarkowego).

Roczna zdolność produkcyjna nowego obiektu wyniesie ok. 600 ton wysokiej jakości benzyny aptecznej. Pokryje to w całości zapotrzebowanie krajowe na ten produkt. (PAP)

Nowa masakra w Angoli?

Agencja Reutersa podaje z Lizbony, że gubernator portugalski w Angoli Tavares w przemówieniu radiowym oświadczył, iż w walkach z powstańcami biorą udział siły lotnicze, marynarka i wojska lądowe, które mają przywrócić „porządek i pokój“ w Angoli.

Korespondent agencji AP donosi z Lizbony, że ścigane są tam wojska rozlokowane w różnych częściach kraju, które z kolei wysłane zostaną do walki z powstańcami w Angoli. PAP

z tytułu pochlebnych słów, jakie nierzadko wyrażano pod adresem wielkopolskiego rolnictwa. Jednakże — stwierdził sekretarz — nie krzyczymy „hop“ póki nie prześcimy. Przeprowadzamy pierwszy wzorowo kampanię żniwno-omiotową, wykonamy wszystkie zaplanowane zadania.

Mówca stwierdził następnie, iż należy bezwarunkowo odciążyć służbę rolną od wszelkich nieprodukcyjnych zadań. Nie ma bowiem dla niej obecnie innych ważniejszych obowiązków jak dbanie o całość kampanii żniwnej.

P. Ż.

Bułgarski sad

300 tysięcy silników elektrycznych, 5,8 tysiąca elektrowozów, 6,7 tysiąca transformatorów, ponad 1,2 miliona akumulatorów — taki jest tegoroczny program produkcji Bułgarii, dla której te wyroby są specjalnością, ustaloną przez Radę Wzajemnej Pomocy Gospodarczej. Wielki wysiłek tego narodu, pomoc i współpraca powojenna w ramach naszego obrotu sprawiły, że zafatana niegdyś Bułgaria ma dziś przemysł ponad 13 razy większy niż przed wojną.

Tradycyjny niegdyś eksport artykułów spożywczych stanowi dziś tylko część eksportu w pałonie bułgarskim. Maszyny, pompy, traktory (do winnic), elektryczny sprzęt gospodarstwa domowego, lekarstwa, chemikalia, futra i odzież skórzana, zajmują nie mniej miejsca niż przetworzone rolnospożywcze, konserwy, wina, dżemy, kompoty i świeże warzywa i owoce.

W ramach wzajemnej specjalizacji również produkty rolnospożywcze, będą obiektem dalszej intensyfikacji produkcji. Bułgaria ma być — w ramach RWPG — wielkim ogrodem owocowym i sadem dla naszych zaprzyjaźnionych krajów. Jest to oczywiście możliwe dzięki całkowitej kolektywizacji bułgarskiego rolnictwa. Tylko w tych warunkach można przewidywać zwiększenie upraw winorośli, słynnych pomidorów bułgarskich, tytoniu, smacznych brzoskwiń i moreli, kosztem tradycyjnej pszenicy i żyta.

Specjalizacja w ramach wzajemnej współpracy daje więc duże perspektywy wymiany towarowej. W zagranicznym handlu Bułgarii Polska znajduje się na 4 miejscu po ZSRR, CSRS i NRD. W roku bieżącym przewiduje się, na podstawie długoterminowej umowy, że nasza wzajemna wymiana zwiększy się o 70 procent. Tym samym dostarczymy Bułgarii więcej metali, środków transportu, różnych maszyn i urządzeń oraz produktów chemicznych w zamian za większą ilość produktów rolnych i przetworów, metali kolorowych, galanterii skórzaną i odzież, zapalek i lekarstw.

★

Wczoraj przybyli do Poznania nowi goście oficjalni. Są to sekretarz Komitetu Handlu Wewnętrznego Jugosławii — p. Marian Breceli, który przybył w towarzystwie naszego ministra handlu wewnętrznego — inż. M. Lesza i ambasadora Jugosławii w Warszawie — France Hocevara oraz ministra handlu Szwecji — p. Gunnar Lange. Gościowi szwedzkiemu towarzyszył prezes PIHZ — A. Adamowicz.

Na Targach zarejestrowano dotychczas ponad 3,8 tys. cudzoziemców oraz ponad 100 tys. gości krajowych.

★

Jednym z ciekawszych kontraktów wczorajszych była umowa podpisana w „Centrozapie“ z hinduską firmą „The Singh Engineering Works Ltd.“. Umowa ta przewiduje dostawę do Indii walców drobnych profilu. Wartość kontraktu — pół mln zł dew. Jest to już druga polska walcownia eksportowana do tego kraju. Biorąc pod uwagę duże zainteresowanie tego rodzaju dostawami ze strony hinduskich kupców, nale-

Delegacja KRL-D zwiedza Polskę

15 bm. opuściła Trójmiasto udając się w dalszą drogę po kraju delegacja rządowa Koreańskiej Republiki Ludowo-Demokratycznej pod przewodnictwem wicepremiera i przewodniczącego państwowego komitetu planowania — Tien Diun Thek.

Polska — Węgry

W Warszawie obradowała polsko-węgierska komisja mieszana, która rozpatrzyła aktualne problemy wymiany towarowej między Polską a Węgrami oraz dokonała rozszerzenia obrotów w tym roku. W wyniku obrad podpisany został dodatkowy protokół, przewidujący wzrost o ok. 13 proc. wymiany towarowej między oboma krajami w stosunku do założeń umowy handlowej na rok 1961.

Konferencja ministrów

Ministrowie zdrowia krajów socjalistycznych, którzy przez szereg dni obradowali w Budapeszcie podpisali wspólny protokół i rezolucję podsumowującą wyniki konferencji. Jej tematem były problemy perspektywicznego planowania służby zdrowia.

Najnowszy atlas

W maju 1962 r. ukaże się pierwsza część wielkiego atlasu świata, który opracowany jest przez służbę topograficzną Wojska Polskiego. Do wielkiego dzieła zawierającego 200 stron map w skali 1:1.250.000 i 1:1.000.000, 250 map geografii gospodarczej i politycznej, 250 tzw. kartonów uzupełniających, tj. planów miast okręgów przemysłowych itp. oraz 55 stron opisu i danych statystycznych. Atlas zawierać będzie 150 tys. nazw geograficznych; całość ukaże się do końca 1964 r.

O votum nieufności dla rządu Grecji

Grupa postępowych posłów greckich zgłosiła w środę w parlamencie wniosek o wyrażenie rządowi Grecji votum nieufności. Wniosek swój posłowie uzasadniają poważnymi zarzutami, wysuniętymi przeciwko rządowi przez b. ambasadora Grecji w Bonn, Thomasa Ypsilanti, który po dał się przed kilkoma dniami do dymisji. Debata nad wnioskiem potrwa około 5 dni.

Przemówienie N. S. Chruszczowa

(Skrót)

Przewodniczący Rady Ministrów ZSRR Nikita Chruszczow oświadczył, że w dzisiejszych warunkach problem przewidywania doświadczeń eksplozji nuklearnych należy rozwiązywać w powiązaniu ze sprawą powszechnego i całkowitego rozbrojenia, które jest jednym z głównych, kardynalnych problemów, które bezwzględnie wymagają uregulowania.

W przemówieniu wygłoszonym w czwartek 15 bm. przez Radio i Telewizję Moskiewską N. S. Chruszczow poinformował naród radziecki o swych rozmowach z prezydentem USA Kennedy'm w Wiedniu. Stwierdził on, iż jest zadowolony z tych rozmów, oświadczając: „spotkanie takie warto było, a nawet należało odbyć”.

Jak oświadczył Chruszczow, odniósł on wrażenie, iż prezydent Kennedy zdaje sobie sprawę z wielkiej odpowiedzialności, która spoczywa na rządach dwóch potężnych państw.

Wyrażając nadzieję, iż świadomość tej odpowiedzialności zachowana zostanie również w przyszłości, premier rządu ra-

dzieckiego dodał: chcielibyśmy wierzyć, iż nadejdzie taki czas, kiedy poprawia się stosunki radziecko-amerykańskie, co będzie miało pomyślny wpływ na całą sytuację międzynarodową.

N. S. Chruszczow raz jeszcze potwierdził radzieckie propozycje w sprawie Niemiec oświadczając, iż „nie można dłużej odkładać zawarcia traktatu pokojowego z Niemcami, należy w tym roku osiągnąć pokojowe uregulowanie sytuacji w Europie”.

Wezwał on wszystkie kraje, które walczyły przeciwko Niemcom do wzięcia udziału w konferencji pokojowej, kiedy zostanie osiągnięte porozumienie co do jej zwołania, aby podpisać traktat pokojowy.

Szef rządu ZSRR uważa, że spotkanie podobne do spotkania wiedeńskiego są konieczne, ponieważ w obecnych warunkach problemy, które nie mogą być rozstrzygnięte na normalnej drodze dyplomatycznej, „stanowczo wymagają spotkań szefów rządów”. Tę rolę rodzaju spotkania — oświadczył N. S. Chruszczow — są oczywiście konieczne pod warunkiem, że ci szefowie rządów dążą do zapewnienia pokoju między państwami.

Sprawę powszechnego i całkowitego rozbrojenia N. S. Chruszczow nazwał jednym z głównych i zasadniczych problemów, które „dojrzały i — można nawet powiedzieć — przejrzały, wymagając bezwzględnie rozstrzygnięcia”.

N. S. Chruszczow przypomniał, że ZSRR wysuwał kwestię rozbrojenia od 1922 roku i brał udział w pracy różnych komisji i podkomisji zajmujących się tym zagadnieniem. Stwierdził on, że wszystkie te komisje i podkomisje nie osiągnęły pozytywnych rezultatów dlatego, że „mocarstwa zachodnie nie były skłonne do poważnych rokowań, nie chciały — mówiąc szczerze — dotychczas nie chcą rozbrojenia”.

„Gdybyśmy — powiedział N. S. Chruszczow — wrzucili stopy papieru zapisanego przez komisję i podkomisję rozbrojenia do Jeziora Genewskiego — jezioro to wystąpiłoby z brzegów”.

Mocarstwa zachodnie — stwierdził N. S. Chruszczow — boją się przyznać szczerze i otwarcie przed opinią publiczną, że nie chcą rzeczowych rokowań ze Związkiem Radzieckim w sprawie rozbrojenia.

Związek Radziecki — oświadczył N. S. Chruszczow — wypowiada się za ścisłą i skuteczną kontrolą międzynarodową. Gotowi jesteśmy zaakceptować pańskie propozycje w sprawie kontroli, panie prezydencie Stanów Zjednoczonych, ale niech pan przyjmie również nasze propozycje dotyczące powszechnego i całkowitego rozbrojenia i wówczas nie będzie żadnego impasu w rokowaniach rozbrojeniowych.

Szef rządu radzieckiego odrzucił twierdzenia, iż ZSRR nie chce rzekomo kontroli. Fantastyczne spekulacje na ten temat — oświadczył N. S. Chruszczow — „dowodzą jedynie jak w tak zwanym wolnym świecie wolno oszukiwać ludzi”.

Przewodniczący Rady Ministrów ZSRR wyraził nadzieję, że w czasie rokowań rozbrojeniowych między ZSRR a USA, które rozpoczyna się 19 czerwca w Waszyngtonie „spotkamy się wreszcie z konstruktywnym podejściem Stanów Zjednoczonych” do tego zagadnienia.

Mówiąc o genewskich rokowaniach w sprawie zakazu doświadczeń z bronią nuklearną N. S. Chruszczow dał wyraz przekonaniu rządu radzieckiego, że kontrola nad wykonywaniem postanowień układu o zaprzestaniu doświadczeń z bronią nuklearną powinna być realizowana przy udziale przedstawicieli trzech istniejących grup państw — krajów socjalistycznych, krajów należących do zachodnich bloków militarnych i państw prowadzących politykę neutralną.

Powracając do sprawy Niemiec, premier Chruszczow stwierdził, iż „problem polega obecnie nie na tym — czy podpisać, czy też nie podpisać traktatu pokojowego, lecz na tym, czy traktat ten zawarty zostanie z dwoma istniejącymi pa-

stwami niemieckimi — NRD i NRF — czy też z jednym państwem niemieckim i czy w tym pokojowym uregulowaniu sprawy wezmą udział wszystkie państwa, które walczyły przeciwko Niemcom, czy też tylko część z nich”.

Wydawałoby się — oświadczył następnie Chruszczow — że sprawa jest jasna: traktat pokojowy z Niemcami jest nieodzowny. Przy tym jest rzeczą zrozumiałą, iż nie może być mowy o żadnej nowej zmianie granic. Wychodzimy z założenia, że traktat pokojowy z Niemcami zafiksuje to, co zostało już ustalone przez porozumienie poczdamskie.

Zresztą również rządy mocarstw zachodnich rozumieją, jak się wydaje, jak dalece bezsensowne byłoby wysuwanie obecnie sprawy zmiany granic Niemiec. W rozmowach z nami przedstawiciele tych mocarstw nie raz to oświadczała, a prezydent Francji, gen. de Gaulle publicznie wypowiedział się za tym, aby naród niemiecki nie kwestionował obecnych granic na zachodzie, wschodzie, północy i południu. Nawet kanclerz Adenauer, ten głosiciel „zimnej wojny” i specjalista w rozpalaniu napięcia między państwami, nawet on wystąpił z oświadczeniem, iż NRF nie domaga się zmiany granic w drodze wojny, w drodze siły.

Chruszczow stwierdził następnie, że przyczyna, która powstrzymuje rządy mocarstw zachodnich od podpisania traktatu pokojowego polega, jak się okazuje na tym, iż ten i ów mówi o pokoju, a w istocie pragnie zachować „tłaczę się jeszcze głównie”, pozostałe z czasów drugiej wojny światowej po to, aby w dogodnej chwili rozpalili płomień nowej wojny. „W tym właśnie celu — powiedział mówca — tworzy się coraz to nowe dywizje w Niemczech Zachodnich, a kanclerz Adenauer żąda troni atomowej dla swych wojsk”.

Chruszczow podkreślił bezpodstawność argumentu, jakoby Związek Radziecki, proponując przekształcenie zachodniego Berlina w wolne miasto, chociaż pozbawił mocarstwa zachodnie dostępu do tego miasta.

To nie kraje socjalistyczne, lecz mocarstwa zachodnie rzucają wyzwanie pokojowi, kiedy wbrew zdrowemu rozsądkowi oświadcza, że odmówią uznania traktatu pokojowego i będą usiłowały utrzymać reżim okupacyjny w zachodnim Berlinie — oświadczył mówca. „To nie jest polityka pokoju to deptanie najbardziej elementarnych norm w stosunkach międzypaństwowych. To chęć utrzymania stanu skrajnego napięcia w stosunkach międzynarodowych i co więcej — groźenie wojną”.

Związek Radziecki i nasi przyjaciele — kontynuował N. S. Chruszczow — wojny nie chcą i my jej nie rozpoczniemy. Będziemy jednak bronić swej suwerenności i spełnimy święty obowiązek, aby obronić swą wolność i niezależność.

N. S. Chruszczow oświadczył, że Zw. Radziecki będzie oczywiście ubolewał, jeśli jakieś państwo uchyli się od podpisania niemieckiego traktatu pokojowego z Niemcami. „Ale na wet, jeśli niektóre kraje odmówią udziału w pertraktacjach w sprawie zawarcia traktatu pokojowego, nas to nie powstrzyma i wraz z innymi krajami, które zechcą to uczynić podpiszemy traktat pokojowy z obu państwami niemieckimi. Jeśli NRF nie zgodzi się podpisać traktatu pokojowego, podpiszemy go tylko z NRD” — oświadczył N. S. Chruszczow.

Odpowiadając na pogroźki, że traktat pokojowy nie zostanie uznany, i że nawet użyta zostanie siła, aby przeszkodzić jego realizacji, Chruszczow podkreślił ponownie, że tego rodzaju polityka z pozycji siły jest skazana na fiasko. „Jesteśmy w stanie przeciwstawić się wszelkiej przemocy i mamy czym bronić swych interesów”.

Chruszczow stwierdził następnie, że podczas rozmów z prezydentem Kennedy'm na te-

mat problemu Laosu „zaznaczyło się zbliżone podejście” do zagadnienia.

N. S. Chruszczow podkreślił, że Związek Radziecki stał i stoi na stanowisku iż Laos powinien być państwem niezależnym i neutralnym. Nikt nie powinien ingerować w wewnętrzne sprawy Laosu. N. S. Chruszczow zwrócił przy tym uwagę na to, że wykorzystywanie nie oficerów amerykańskich w charakterze doradców wojskowych w armii rebeliantów oznacza ingerencję w wewnętrzne sprawy Laosu.

Zaznaczył on także, iż niedopuszczalna jest sytuacja, w której pewne koła amerykańskie nie wyrzekły się jeszcze planów wysłania do Laosu oddziałów piechoty morskiej.

„Jeśli rząd Stanów Zjednoczonych, rzeczywście dąży do pokoju w Laosie, to powinien przyczynić się do jak najszybszego osiągnięcia sukcesu w rokowaniach genewskich” — stwierdził Chruszczow.

Szef rządu radzieckiego zaznaczył, że w rozmowach z prezydentem Kennedy'm ujął niło się „odmiennie pojmowanie sprawy pokojowego współistnienia państw”.

Nazwał on absolutnie niesłuszną koncepcję prezydenta Kennedy'ego, której treść sprowadza się do tego, żeby wznieść jakąś tamę na drodze dążenia narodów do wprowadzenia w swych krajach systemów, które nie podobają się kołom rządzącym państw zachodnich.

„Wznoszenie jakichś przeszkód na drodze dążenia narodów do postępu, do lepszego życia jest rzeczą niemożliwą” — stwierdził N. S. Chruszczow. „Naszym zdaniem, rzeczą najważniejszą jest uznanie przez mocarstwa zachodnie a zwłaszcza przez Stany Zjednoczone faktu, iż socjalizm ugruntował się obecnie mocno na świecie, i że nikt faktu tego nie jest w stanie zmienić” — oświadczył N. S. Chruszczow.

Trzeba uznać fakt istnienia w świecie dwóch ustrojów społecznych i układać stosunki między państwami socjalistycznymi a kapitalistycznymi w taki sposób, aby zapewnić ich pokojową współpracę. Jest to w stosunkach między państwami mi jedyną rozsądną drogą zapewniającą pokój. (PAP)

Poznań noca

„Melduję rozpoczęcie defilady...”

Wiesz Adam spojrzaj ze swego cokołu na zegar wieży zamkowej. — Co to, noc, a tu taki tłum ludzi? Zielone i stało we mundury, karabiny, helmy i ten charakterystyczny stukot kroków. Nicodzienna widać uroczystość przyjdzie mi oglądać — pomyślał...

Nagle w ciszę nocną wpadły dźwięki „Jeszcze Polska nie zginęła” pochyliły się sztandary. Rozpoczęła się ostatnia próba niedzielnej uroczystości przysięgi nowego rocznika całego garnizonu poznańskiego.

W zwartych kolumnach stanęli młodzi.

„Ja obywatel Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej stojąc w szeregu Wojska Polskiego przysięgam narodowi polskiemu...” powtarzało tysiąc młodych. Głos potężniejszy jakby miał dojść do Baltyku i Tatr, Ziemi Białostockiej i Opolskiej. Powtarzał z powagą słowa przysięgi wszyscy, którzy stanęli w szeregach broniących naszych granic i pokoju.

Składali przysięgę:

„Żywa krzyżówka”

Dwutygodnik „Rozrywka” wśród „Expressu” Poznańskiego urządził 16 bm. ciekawą imprezę pt. „Żywa krzyżówka”. W programie dostępne dla wszystkich obecnych zawody na szybkość orientacji, inteligencji (rozwiązywanie krzyżówek, quisów, rebusów). Dla zwycięzców cenne nagrody.

W czasie imprezy odbędzie się kolejne publiczne losowanie nagród za rozwiązanie zadań z numeru 10 „Rozrywki” Żywa krzyżówka odbędzie się w sali klubu „Prasa” ul. Grunwaldzka 19, III piętro o godzinie 17.30. Wstęp wolny.

Rośnie polska flota

W pięciolatce przybędzie 90 statków

Z okazji zbliżających się Dni Morza odbyła się 15 bm. w Ministerstwie Żeglugi doroczna ogólnopolska konferencja prasowa z udziałem kierownictwa resortu. Minister — prof. dr Stanisław Darski poinformował dziennikarzy o najważniejszych aktualnych problemach naszej gospodarki morskiej.

Dobra passa dla gospodarki morskiej trwa. Następuje dalszy, bardzo wyraźny wzrost masy naftowej inwestycyjnej w bież. 5-lacie (wynosząca aż 17,5 mld. zł). Tempo przyrostu floty w latach 1961—65 ma być dwukrotnie szybsze niż w poprzedniej 5-lacie. Ogółem przybyć ma ponad 90 nowych statków, co zwiększy tonaż floty do co najmniej 1.270 DWT. Przewozy, które w ub. roku wyniosły ok. 6 mln. ton, zwiększą się za 4 lata do ponad 10 mln. ton.

Pod względem jakości i sprawności statków, nasza najpoważniejsza linia żeglugaowa — dalekowschodnia, znajduje się już obecnie na poziomie najwyższej klasy światowej. Jeszcze w bież. 5-lacie zakończona zostanie modernizacja taboru na linii ekspresowej i normalnej — na Pół. Amerykę oraz na linii indyjskiej.

Specjalny nacisk położony zostanie na rozwój portu w Szczecinie, a także Swinoujściu. Chodzi o to, aby trzy nasze wielkie porty Gdańsk, Gdynia, Szczecin, które w ub. roku przeładowały blisko 22 mln. ton towarów, osiągając najwyższe w okresie powojennym obroty, uzyskały zdolność przeładunkową w granicach 28 mln. ton rocznie, tj. taką, jaką posiadają produkujące obecnie porty europejskie.

Posiedzenie

rządu francuskiego

Nie zawsze milczenie jest złotem

Posiedzenie rządu francuskiego, które odbyło się w czwartek pod przewodnictwem gen. de Gaulle'a poświęcone było wyłącznie problemowi algierskiemu.

Jeśli chodzi o sprawę najważniejszą, tzn. o ponowne nawiazanie rozmów ze stroną algierską to problem ten nie był omawiany na posiedzeniu rządu. Rząd postanowił przedłużyć bezterminowo jednostronne zawieszenie działań ofensywnych w Algierii. Decyzja ta podjęta 20 maja br. obowiązywała na okres jednego miesiąca.

Ludność algierska internowana w tzw. „obozach przegrupowania” znajdujących się w tych regionach otrzymała zezwolenie na powrót do swych domów, „o ile wyrazi takie życzenie”. Decyzja ta nie dotyczy wszystkich „obozów przegrupowania” na terenie Algierii. Rząd będzie również kontynuował akcję wypuszczenia „na wolność pewnej kategorii algierskich więźniów politycznych. W sumie chodzi tu zaledwie o 6.000 więźniów.

Jest mało prawdopodobne, by gen. de Gaulle wypowiedział się w sprawie rokowań francusko-algierskich przed swą podróżą po Lotaryngii, która ma się zacząć 28 czerwca, a potrwa do 2 lipca br. (PAP)

malnej — na Pół. Amerykę oraz na linii indyjskiej.

Specjalny nacisk położony zostanie na rozwój portu w Szczecinie, a także Swinoujściu. Chodzi o to, aby trzy nasze wielkie porty Gdańsk, Gdynia, Szczecin, które w ub. roku przeładowały blisko 22 mln. ton towarów, osiągając najwyższe w okresie powojennym obroty, uzyskały zdolność przeładunkową w granicach 28 mln. ton rocznie, tj. taką, jaką posiadają produkujące obecnie porty europejskie.

Militaryści z NRF

przygotowują prowokacje

Na dzień 17 czerwca — rocznicę nieudanego puczu w Berlinie demokratycznym — militaryści zachodniemieccy przygotowują nowe prowokacje.

Z doniesień wynika, że rząd NRF podjął ogromne i kosztowne wysiłki, aby zorganizować w Berlinie zachodnim oraz w pobliżu granicy z NRD masowe manifestacje wymierzone zarówno przeciwko NRD, jak i przeciwko ZSRR, Polsce i Czechosłowacji. Prym w przygotowaniach wiodą organizacje odwołowe, zachęcone tym, że kanclerz Adenauer ostatecznie o wiele częściej niż dawniej uczestniczy osobiście w ich imprezach. (PAP)

Prawnicy

spod znaku swastyki nadal „potrzebni”

Zachodniemiecki Bundestag uchwalił w środę w drugim i trzecim czytaniu ustawę o sędziach hitlerowskich i prokuratorach zatrudnionych obecnie w aparacie wymiaru sprawiedliwości NRF, która przewiduje, że mogą oni w ciągu roku, przed osiągnięciem wieku emerytalnego, przenieść się w stan spoczynku, przy czym otrzymają emeryturę w pełnej wysokości.

Jak pisze agencja ADN. w Bonn wyraźnie daje się do zrozumienia, że tylko niektórzy z 1200 sędziów i prokuratorów hitlerowskich pójdą na emeryturę, ponieważ w przeciwnym razie załamałby się zachodniemiecki aparat wymiaru sprawiedliwości. Co więcej Bundestagowi przedstawiono utrzymywaną dotychczas w tajemnicy, listę zawierającą tylko 72 nazwiska sędziów-kadł, którzy bronią się pod uwagę, jeśli chodzi o „dobrowolny stan spoczynku”.

Ze sportu

I liga piłkarska

Wczoraj odbyły się dwa mecze I ligi piłkarskiej.

W Warszawie spotkanie pomiędzy Legią a Odrą (Opole) zakończyło się wynikiem bezbramkowym.

W Chorzowie tamtejszy Ruch przegrał z Górnikiem (Zabrze) 0:2 (0:2).

Koszykarki Olimpii zdobyły puchar MTP

Dwie czołowe drużyny koszykarek poznańskich Lech i Olimpia stoczyły dwa spotkania między sobą o puchar MTP. W pierwszym meczu zwyciężył Lech 54:51, w drugim Olimpia pokonała swego rywala 58:32. Dzięki temu zwycięstwu koszykarki Olimpii zdobyły różnicą małych punktów puchar, przechodni ufundowany przez dyrekcję Międzynarodowych Targów Poznańskich.

Może właśnie Ty będziesz szczęśliwcem następnej wysokiej wygranej w „KOZIOŁKACH”.

Oddaj zaraz kupony.

FALL: Fritz

PROLOG

Druga połowa czerwca 1940 roku. Dokonała się już klęska Francji. Trzeba płacić słony rachunek: za Monachium, za zdradę wobec samotnie walczącej Polski, za prowadzenie „dziwnej wojny” w celu wysiedlenia na Linię Maginota korzystnego pokoju z hitlerowską Trzecią Rzeszą. Nad wieżą Eiffla powiewa już flaga ze swastyką. Skończył się nawet okres zagradzania przez armię francuską drogi pancernym zagonem Guderiana. Teraz generałowie francuscy poddają swe wojska nawet wówczas, kiedy od wroga dzieli ich jeszcze dziesiątki kilometrów. Telefonicznie. A kiedy jeden z nich, generał Vary, odważy się stawiać opór, otrzyma — również za pośrednictwem telefonu — groźne brzmienie zapytanie z gabinetu ministra wojny Weyganda: „Na podstawie jakiego rozkazu bronił mostów na Loarze i z jakiej racji opuścił Tours, zamiast oczekiwać przybycia Niemców i poddać im się?”.

„Z pokorą w sercu“

Klęskę poniosła nie tylko Francja. Świadczy o tym choćby plaża pod Dunkierką. Opustoszała, zaśmieciona wrakami samochodów oraz szczerkami broni „Made in England”.

Hitler triumfuje. Kiedy wreszcie w godzinach popołudniowych 22 czerwca jeden z adiutantów wręcza mu telegram o kapitulacji rządu marszałka Petain'a, puszcza się w szaleńcze taniec. Przeświadczony o swym posłannictwie „największego wodza wszystkich czasów”, nie zapomni o reklamie pomazańca bożego. Wydaje orędzie: „Podziękujmy z pokorą w sercu Bogu za błogosławieństwo. Rozkazuję, aby wszystkie domy w Rzeszy były udekorowane przez okres 10 dni, dzwony zaś mają bić w ciągu 7 dni!”

Dźwięk dzwonów rozlega się nad ujarzmionymi krajami Europy. W Polsce — towarzyszy pierwszym transportom więźniów kierowanym do oświęcimskiego młyna śmierci. Pod jeją przez generałnego gubernatora Franka, mającego inaugurować wytyczenie narodu polskiego „Aktion B”, może przebiegać bez przeszkód. Kogoś in teresuje to, co dzieje się nad Wisłą i Wartą. Uwaga całego świata skoncentrowana jest na Kanale La Manche. Przecież w najbliższym już czasie musi przewalić się przezeń fala

hitlerowskiej inwazji na całe wicie nieomal bezbronną Wielką Brytanię. Raz po raz na falach eteru rozbrzmiewa buńczuczna pieśń Luftwaffe „Wenn wir fahren gegen Engelland!”

Porozumieli się z Niemcami

O rychłym pogromie dumnego Albionu” przekonani są nawet jego potencjalni sojusznicy. Ambasador Stanów Zjednoczonych w Londynie, Joe Kennedy (ojciec dzisiejszego prezydenta USA Johna) widzi również mało szans zwycięstwa swych gospodarzy, ile przed kilkoma tygodniami widział ich dla Francji jego paryski kolega — William C. Bullitt. Będąc pod wrażeniem zwycięstw hitlerowskiej maszyny militarnej, Kennedy napiera na swój rząd, by wstrzymał się od udzielenia jakiegokolwiek pomocy Anglii, gdyż to tylko utrudni w przyszłości nawiązanie poprawnych stosunków z władzą Europy.

Co prawda zaprzyjaźniony z ambasadorem amerykańskim i skłonny pójść na rozsądny kompromis wobec Niemiec Neville Chamberlain został zastąpiony na stanowisku premiera przez zdecydowanego kontynuować walkę Winstona Churchilla. Ale i nowy rząd brytyjski porozumiewa się z Kanadą w sprawie ewakuacji w razie inwazji hitlerowskiej na ocean. Zarazem zaś — jak wspomina nie kto inny jak de Gaulle — nad Tamizą „ludzie poinformowani wymienia li szepem nazwiska polityków, biskupów, pisarzy, przed stawiceli kół handlowo-przemysłowych, którzy w razie takiej ewentualności porozumie liby się z Niemcami w sprawie zorganizowania kierownictwa krajem pod ich kontrolą.

Na angielskiego Petaina posłusznego woli Niemców typowany jest ekskról książę Wind soru”.

Butelkami po piwie

Ale kiedy Churchill wygłasza swoje historyczne przemówienie radiowe, w którym proklamuje dalszą walkę, słuchają go w napięciu nie tylko miliony Anglików. Na fale „BBC” nastawiane są również te nieliczne, uratowane z narażeniem życia i wykorzystywane w konspiracyjnych warunkach radioodbiorniki w Polsce i innych ujarzmionych krajach Europy. Głos nowego premiera brytyjskiego rozbrzmiewa wolno. Zgromadzonemu przy głośnikach zdaje się, iż brytyjski mąż stanu mówi z olbrzymim trudem, dobierając i ważąc każde słowo. „Będziemy walczyć na wybrzeżu, będziemy walczyć na lotniskach. Będziemy walczyć na polach i na ulicach...” W tej chwili następuje wiele sekund trwająca cisza. Ludzie dobrej wiary wsłuchują się w nią. Cierpliwie czekają na dalsze słowa. Wierzą — bo cóż im pozostało — temu, który mówi jeszcze o możliwościach dnia odporu niezwykłemu do tego czasu najeżdźcy. Ciszę zakłóca znowu chrząpliwy oddech. W sekundę później padają dalsze słowa...

W gruncie rzeczy zaś, owa przerwa w przemówieniu premiera brytyjskiego wcale nie została spowodowana chęcią do brania odpowiednich, wypowiedzianych z pełnym poczuciem odpowiedzialności słów deklaracji.

Po prostu — Churchill wypowiadał już zapewnień o prowadzeniu walki na wybrzeżu, lotniskach, polach i ulicach, zastąpił pulchną ręką siatkę membrany mikrofonu i zwracając się z pocieszającym grymasem do siedzącego

obok niego w studio radiowym dziękana Canterbury ujawnił swój prawdziwy sąd co do szans tej walki: „I będziemy ich bić po głowach butelkami po piwie, ponieważ to jest jedyne, co rzeczywiście posiadamy”.

Druga fasada

Tymczasem na francuskim wybrzeżu La Manche stoją uzbrojone po zęby dywizje Wehrmachtu. Oczekują rozkazów swego fùhrera. Ale ten zwleka. Liczy na możliwość pertraktacji. Przecież wypuścił Anglików spod Dunkierki. Dopiero 16 lipca, nieomal w miesiąc po rozbiciu Francji, decyduje się na podjęcie przygotowań do operacji desantowych przeciwko Anglii. Ewentualny termin realizacji: 15 sierpnia. Z tym tylko, iż o pierwszych godzinach, przygotowań tych nie otacza się normalną w takich sytuacjach tajemnicą. Wręcz przeciwnie. Są prowadzone w sposób manifestacyjny. Między innymi dlatego, by nadać większą atrakcyjność jeszcze jednej, złożonej przez Hitlera w dniu 19 lipca pod adresem Anglii, „wielkodusznej” propozycji kapitulacji.

Kiedy w trzy dni później (22 lipca) brytyjski minister spraw zagranicznych lord Halifax odrzuca i tę propozycję, rozlega się zgodny chór wszelkiego rodzaju ośrodków propagandy hitlerowskiej: „England! Wir kommen!” W Berlinie, niektórzy co bardziej w gorącej wodzie kąpani i zachłanni łupów „gubernatorzy in spe” pakują swój podręczny bagaż. Nie przypuszczają, iż Hitler nadal nie jest skłonny spełnić swe pogroźki i zrealizować ich marzenia.

Dopiero po latach stanie się wiadomym, że ten „największy wódz wszystkich czasów” myśli coraz bardziej o uderzeniu na... Związek Radziecki. Owa kusząca go już od dawna wyprawa posiada nawet swój kryptonim, „Fall Fritz”.

ZBIGNIEW SZUMOWSKI

Jutro: PROBLEM ROSYJSKI

Oto dlaczego... — Zlikwidować te nadzieje!
— Deutschland ueber alles — „Opór” Keitla
— Poznaniacy są zdziwieni.

BOGUSŁAW KOAŁT

Opór Futkowiaka

VI.

Więc Marcin napisał do Majki żeby czekała, on postara się jak najprędzej przyjechać na urlop. Potem nie przyszedł już żaden list od Majki. Tymczasem na przyznanie urlopu nie zanosilo się, chociaż Marcin był pierwszy w kolejności, gdyż koledzy, z którymi wspólnie konspirował postanowili, że na pierwszy urlop, jaki będzie przyznany na majątku polskiemu robotnikowi, otrzyma właśnie on, jako najbardziej w kraju potrzebny, oficer i człowiek z wykształceniem.

Już pięć tygodni nie było listu od Majki i dłużej nie można było czekać. Zamiast karty urlopowej, gwarantującej bezpieczny dojazd na miejsce, miał Marcin tylko podstemplowany in blanco formularz przepustki do Frankfurtu nad Odrą, tylko tyle dało się wykombinować. Prawdę mówiąc i to było wielkim osiągnięciem.

Marcin nie zabrał ze sobą walizki tylko teczkę, w niej prowiant, w kieszeni zaoszczędzone marki. W niedzielę, która akurat była dla niego wolna, wcześniej rano poszedł na stację. Szukał go zaczął dopiero jutro w południe, albo pod wieczór, a może kolegom uda się jeszcze dłużej zataić jego ucieczkę. Przez ten czas trzeba odbić jak najdalej od miejsca ucieczki, powiekszyć do maksimum promień koła, w którym będzie odbywać się polowanie.

Wiosna dochodziła już pełni, na równinach uciekających pólbrotem do tyłu panoszyła się zieleń, mijane stacje wyglądały jak wielkie bomboniere umajone bzem i zielonymi gałązkami. Jazda pociągami zawsze działała na Marcina usypiająco, to pamiętał od najwcześniejszego dzieciństwa. Po nocy nieprzespanej z nadmiaru tego, co Niemcy nazywają reiseferie, Marcin poczuł się senny. Bronił się Morfeuszowi jak mógł; uciekinier nie powinien zasypiać w drodze, nawet wtedy, gdy czuje się bezpieczny. Udał jednak, że śpi, nie chcąc wdawać się w rozmowę ze współpasażerami, których jak na złość napałoło się tyłu, że wszystkie miejsca w przedziale były zajęte. Kiedy pociąg minął pierwszy most na Howeli Marcin jednak zasnął na-

Czy szanowny Czytelnik pamięta zna komitą amerykańską sa tyre filmową, zatytułowaną „Francis Muł”? Otóż przypadek zrządził, że zamieszkałem w hotelu „Francis”. Muła w nim wprawdzie nie ma, ale za to naprzeciwko hotelu jest drapacz chmur, w którym znalazła tymczasowe pomieszczenie również ambasada amerykańska. Tymczasowe, bowiem na jednej z pryncypalnych ulic stolicy Meksyku — Paseo de la Reforma — buduje się obecnie nowy, reprezentacyjny gmach ambasady USA, który ma wzbudzić powszechny podziw swą nowoczesnością.

do redaktora

Wstrętny zapach

Uprzejmie zawiadamiam, że zmuszony jestem zaprzestać czytania „Głosu Wielkopolskiego” z powodu bardzo wstrętnego zapachu farby, używanego do druku (szalony ból głowy).

Uważam, że dużo podobnych czytelników uczyni w krótkim czasie to samo.

STAŁY CZYTELNIK

OD REDAKCJI: Cytujemy ten list w całości sygnalizując jednocześnie, że nie jest to jedyna uwaga w tej sprawie jaką otrzymaliśmy. Chcemy dodać, że niezwykle „miły” zapasek, o którym pisze nasz czytelnik przepełnia od dołu do góry cały gmach RSW „Prasa” przy ul. Grunwaldzkiej 19. Nie możemy powiedzieć, żebyśmy byli tymi zapachami zachwyceni. Proponujemy kierownictwu drukarni przy ul. Zwierzynieckiej oraz kierownictwu Zakładów Graficznych im. M. Kasprzaka, aby zechciały spowodować zmianę tego stanu rzeczy. Wdzięczność czytelników (nasza również) zapewniona.

Na początek — „Gringos“

(Korespondencja własna z Meksyku)

Oczywiście zewnętrzną, bowiem przeciętny Meksykanin powątpiewa, aby ta nowo czesność myślenia przeniknęła głęboko do apartamentów ambasady.

Pierwszą korespondencję z Meksyku rozpoczynam świadomie od wysunięcia naprzd problemu amerykańskiego, ponieważ bezprzecznie skupia on na sobie uwagę bez wyjątku całego społeczeństwa. Trudno powiedzieć, ażeby „gringos” cieszyli się w Meksyku przyjaźnią. Gringos — to Amerykanie. Ta potocznie przyjęta nazwa ma zresztą swój historyczny rodowód i sięga niedawnych jeszcze czasów militarnych wypraw wojsk amerykańskich — na Meksyk. Najeźdźcy żołnierze byli ubrani w zielone marynarki — green coats. Indziej to uprościli — poprzez „grinkots”, skończyło się na „gringos”.

Codzienną prasę meksykańską pełna jest doniesień o protestach ludności i organizacji przeciwko wyzyskowi ze strony amerykańskich właścicieli wielkich firm i kopalń. Podawane przykłady wstrząsają swoją brutalnością i bezwzględnością. Meksykańscy pracownicy za głodowym wynagrodzeniem, które często jest przez kilka miesięcy nie wypłacane. Robotnicy zadłużają się z konieczności w stołówkach i sklepach przedsiębiorstw amerykańskich. Jako dłużnicy zaś są zmuszeni do dalszej pracy. Wiele protestów na łamach prasy kończy się wręcz apelem na ręce prezydenta Meksyku, Lapiira Mateosa. Z apeli tych wynika nie raz, że lokalne władze amerykańskie tzw. „cacicos” (nie trzeba tłumaczyć) bardziej sprzyjają dolarowym potentatom niż stoją w obronie uciskanej ludności.

Z drugiej jednak strony rząd podejmuje różne kroki, których niewątpliwym celem jest ochrona wyzyskiwanej ludności. Jest to niesłychanie trudna walka, jeśli się weźmie pod uwagę istniejące jeszcze olbrzymie wpływy ekonomiczne USA w Meksyku. Według statystycznych danych, spośród inwestycji zagranicznego kapitału — 75 proc. przypada na USA, 15 proc. — na Kanadę, reszta — na Wielką Brytanię, Hiszpanię itd. Owych 75 proc. — to 13 mld. dolarów. A przy najmniej tę samą sumę, obcy inwestorzy wywieźli z Meksyku w masie towarowej (oczywiście po cenach przez siebie dyktowanych). I to jest jeden z przykładów wyzysku Meksy-

ku przez północnych sąsiadów. Łatwo pojąć jak dalece rozwój Meksyku mógłby posunąć się naprzd, gdyby te 13 mld. dolarów wpłynęło do skarbu państwa, a nie do obcych kieszeni.

Jednakże różne posunięcia rządu meksykańskiego w polityce zagranicznej i gospodarce wewnętrznej sprawiają, że inwestorzy amerykańscy ociągają się coraz wyraźniej z lokowaniem nowych kapitałów w tym kraju. Rozmawiałem z pewnym inżynierem — Jankosem, osiadłym od 30 lat w Meksyku. Jest generalnym inspektorem 17 cukrowni należących do spółki amerykańsko meksykańskiej. Za tę funkcję pobiera 2 tysiące dolarów miesięcznie plus bezpłatne mieszkanie w luksusowym hotelu i utrzymanie „a discretion”. Inżynier ten skarżył się na „niepewną” sytuację, zwracając uwagę na nową ustawę, nakazującą by w spółkach udział kapitału meksykańskiego wynosił co najmniej 51 proc.

Jak dotychczas, z przemysłu tylko nafta jest upaństwowiona. Wprawdzie konstytucja Meksyku głosi, że ziemia, woda i bogactwa naturalne stanowią własność narodu, w praktyce rzecz ma się zupełnie inaczej. Sporo ziemi i kopalń pozostaje głównie w rękach amerykańskich, potrosze hiszpańskich i innych. W tej sytuacji łatwo zrozumieć, że nastroje społeczeństwa meksykańskiego, które w coraz większym już stopniu myśli kategoriami radykalnymi (robotnicy, inteligencja, drobne rzemiosło i kupiectwo), są wobec „gringos” dalekie od przyjaznych. Jeden z Meksykanczyków poradził mi, aby ze względu na „białość” mojej skóry, mówił w razie potrzeby, że jestem Polakiem. „Lepiej dla Pana — tłumaczył — jeśli ludzie nie będą myśleli, że Pan jest Amerykaninem”.

Pomimo tych nastrojów, Jankeś jest pełno w każdym zaułku Meksyku. Trudno się temu dziwić: peso jest dla nich tanią walutą, a kraj — tuż za miedzą, a raczej za Wielką Rzeką — Rio Grande. W moim hotelu „Francis” Amerykanie stanowią zdecydowaną większość. Orkiestra gra amerykańskie przeboje, a Jankeś gwizdzą i klaszczą z uciechy. Kiedy spytałem kapełmistrza, czy zna jakiś polski utwór, odpowiedział: „Owszem — polonaise”. I zagrał na skrzypcach pot-pourri starych romansów cygańskich.

ANTONI PAWLIKIEWICZ

prawdę. Obudził się dopiero na głównym dworcu Berlina, czuł się wyśmienicie, był zupełnie spocony. Miał nawet ochotę wyjść do miasta, pochodzić trochę po tym Berlinie, kto wie czy kiedyś zdarzy się jeszcze okazja do obejrzenia tej jaskini lwa. Jeśli gdzieś mógł się czuć bezpieczny, to najpewniej tu, w tym ogromnym ulu, położonym właśnie na drodze z Neu Strelitz do Frankfurtu. Pociąg do Frankfurtu był już podstawiony, ale Marcin ociągał się, zwlekał. Wsiąść w ten pociąg oznaczało wyjść naprzeciw niebezpieczeństwu, które objawi się za półtorej godziny. Ten pociąg zresztą jedzie dalej do Poznania i Warszawy. Gdyby tak dostać się do Poznania, mój Boże, byłoby się jak w domu. Ale nie sposób przejechać na gapę dwieście kilometrów.

Wszedł do wagonu na minutę przed odjazdem. Pociąg był prawie pusty i Marcin usadowił się wygodnie przy oknie. Za półtorej godziny wysiadł we Frankfurcie, miejsce, którego nie zna, i będzie szukał zeń wyjścia w kierunku wchodnim. Podobno przez most północny jedzie autobus na prawą stronę Odry. Autobus, nie wiadomo nawet jakiej linii i jak daleko jedzie, gdzie wysiąść, na którym przystanku. I jeszcze to „podobno”! A może wcale nie jedzie i trzeba będzie iść na piechotę ulicami, gdzie kręca się umundurowani ludzie, z których bodaj każdy może podejść i poprosić o dokumenty. Lepiej nie myśleć o tym, nie denerwować się na zapas, najlepiej byłoby zasnąć, mieć jeszcze kilkadziesiąt minut spokoju. Jazda pociągami zawsze działała na Marcina usypiająco, ale teraz było całkiem inaczej, rytmiczny stukot kół miast usypiać, zdawał się podniecać, nawet denerwował, brzmiał ironicznie i złośliwie, rozciągał chwile do granic niewymowności. „Przecież się nie boję” — powtarzał w kółko tę myśl najzupełniej nieprawdziwą, wreszcie przynależał: „Każdy by się przecież bał, tu nie ma żartów”. To mu trochę ulżyło, zaczął spokojnie rozmyślać o tym, co i jak czynić należy w tym nieszczęsnym Frankfurcie. Nie mógł się oprzeć pokusie pozostania w tym pociągu, który jedzie do Poznania i dalej do Warszawy; żeby się tak mógł gdzieś ukryć. Pod ławką? To niedorzeczność. Wyszedł na korytarz pulmana, rozglądał się, jak gdyby istniała jakaś możliwość znalezienia tutaj bezpiecznego schowka. Ale nie znalazł żadnego schowka, popielniczki były nieco za małe. Wrócił na miejsce pod oknem, postanowił: wysiadł w Frankfurcie, pozostać w pociągu, to oznaczało dać się wcześniej czy później złapać.

(c.d.n.)

PRAWO ŻYCIE

W obronie kobiety
w ciąży

Umowa o pracę rozwiązana została z pracownicą za uprzednim trzymiesięcznym wypowiedzeniem. Okazało się jednak, że w czasie gdy wygasła zatrudnienie, pracownica była w pierwszym miesiącu ciąży.

Sąd powiatowy, do którego pracownica wystąpiła, oddalił jej roszczenie o odszkodowanie, ponieważ pracodawca nie wiedział o ciąży, o której pracownica zawiadomiła go dopiero w przeszło trzy tygodnie po ustaniu stosunku pracy.

W wyniku rewizji nadzwyczajnej Prokuratora Generalnego PRL Sąd Najwyższy uchylił wyrok sądu powiatowego, przekazując sprawę do ponownego rozpoznania.

Sąd Najwyższy uznał, że w tych okolicznościach wypowiedzenie umowy o pracę nie może być dokonane. Obowiązujący przepis stanowi, że rozwiązanie stosunku pracy z pracownicą będącą w ciąży jest dopuszczalne tylko w ważnych przyczynach lub z jej winy, za zgodą rady zakładowej.

Wprawdzie pracodawca nie wiedział o ciąży, bo pracownica go o tym nie zawiadomiła, ale mogła ona z powodu wczesnego okresu ciąży sama nie zdawać sobie z niej sprawy. A zawiadomienie pracodawcy o ciąży nawet już po ustaniu stosunku pracy nie zmienia uprawnień kobiety ciężarnej. Tyle tylko, że w takim wypadku zainteresowana pracownica nie może domagać się wynagrodzenia za czas w którym nie pracowała. W. N.

Po VI Międzynarodowych Targach Książki

OJCZYŹNA BIBLIOFILOW

VI Międzynarodowe Targi Książki w Warszawie były w roku 1961 najpoważniejszą imprezą handlową i kulturalną tego typu w Europie. Uczestniczyło w nich 25 tys. wydawnictw z 25 krajów: uczestniczyli w nich wydawcy o bogatej i wielowiekowej tradycji edytorskiej, jak chociażby wydawnictwo oxfordzkie, liczące już sobie 600 lat, lub wielkie wydawnictwo Langenscheidta. Sens handlowy Targów zamyka się we wstępnym bilansie: transakcje osiągnęły wartość 1,600 tys. zł dewizowych. Są to może liczby w porównaniu z innymi umowami handlowymi niewielkie, ale wartość ich polega nie tylko na dewizach.

Targi były i są przede wszystkim poważną imprezą polityczną. To znaczy: są one miejscem zetknięcia się książek z całego świata. W tym roku urządzono ekspozycję tak, aby zwiedzający mogli najwięcej skorzystać, zwracając uwagę na te wydawnictwa, które go najbardziej interesują. Osobno zgromadzono więc firmy wydawnicze specjalizujące się w nauce, w technice, osobno w dawnictwie beletrystyczne itp. Taka ekspozycja dała nieoczekiwany efekt: Targi stały się imponującą rewią myśli naukowej i technicznej całego świata, zwróciły uwagę przede wszystkim na wspaniałe osiągnięcia wydawnicze Związku Radzieckiego i zestawili je z osiągnięciami Stanów Zjednoczonych. Było to więc wspaniałe zawołanie dwu największych potęg naukowych i wydawniczych świata, którym sekundowały również inne kra-

je, a przede wszystkim Anglia i NRF. Mimowoli w epoce podróży międzyplanetarnych, w czasach nie przeczuwanego rozwoju fizyki jądrowej, chemii, astronautyki — w czasach triumfu wiedzy ludzkiej — stworzonej przez człowieka techniki — książka naukowa wybiła się na czoło całej ekspozycji.

Słowa podziwu

Stały się Targi Książki areną współzawodnictwa pięknej nauki poligraficznej. Tu — trzeba przyznać — prym dźwierał w dalszym ciągu takie potęgi drukarskie, jak Anglia, Niemcy zachodnie, Francja choć osłabiona te są jakościowe, a nie ilościowe. W nakładach poszczególnych książek nadal przoduje Związek Radziecki. Nie sposób nie wyrazić tu jednak słów podziwu pod adresem polskiej poligrafiki: jakość i wygląd zewnętrzny polskiej książki ulega z roku na rok stałej poprawie, mo że książka polska śmiało już dzisiaj rywalizować z książkami angielskimi czy niemieckimi. Dotyczy to zwłaszcza książek dziecięcych: jedynym mankamentem jest jeszcze nie trwała okładka i niewielki asortyment farb drukarskich.

Z przeprowadzonych na Międzynarodowych Targach Książki rozmów z wystawcami zagranicznymi wynika niepowtarzalność polskiej imprezy. Nie chodzi już nawet o poprawę plastyczną Targów i o ich nieco wystawowy charakter (pogłębiony w tym roku przez ekspozycję polskiego PEN-Clubu i ZAKS-u); fakt, który najbardziej zaskakuje zagranicznych wydawców, to masowość Targów, to nie spotykany gdzie indziej napływ publiczności, to pełen uczucia stosunek polskiej publiczności do książki. „Polska, to ojczyzna bibliofilów” — powiedział po Targach jeden z wystawców.

Wszyscy zagraniczni goście powtarzają, że nigdzie nie spotkali się z tak masowym udziałem dziesiątów tysięcy miłośników książek, z taką znajomością światowej literatury, która sprawia, że niemal każdy zwiedzający Targi przychodzi tu w ściśle określonym celu, szuka książki z góry upatrzonej. 52 tysiące zwiedzających, 30 tys. indywidualnych zakupów — oto odwrotna strona medalu, niezwykłość warszawskiej imprezy w porównaniu z międzynarodowymi targami książki w innych krajach.

...teraz do Katowic

Opowiadaniu Targów warszawskich może również świadczyć fakt, że do „walki” o Targi stały inne miasta. W tym roku po raz pierwszy ekspozycja zagraniczna i część krajowej dotycząca tematycznie książek naukowych i technicznych, przeniesiona zostanie do Katowic. Mieszkańcy stolicy Górnego Śląska będą mogli obejrzeć książki naukowe i techniczne z 34 stoisk zagranicznych i 9 polskich. Będą to książki wszystkich wydawnictw akademickich państw demokracji ludowej, książki z NRF, USA, Szwajcarii, Szwecji, Anglii, Włoch, Holandii, Austrii oraz wydawnictw ONZ. W ekspozycji polskiej znajdą się książki wszystkich wydawnictw naukowych i technicznych.

Organizatorzy zapowiadają również, że w tym roku wszystkie za mównicą indywidualne będą jak najszybciej załatwione: „Ars Polona” posiada na nie pełne pokrycie dewizowe. Warto o tym przypomnieć, gdyż pojawiają się głosy, żądające przywrócenia Targom ich wyłącznie handlowego charakteru, z wykluczeniem zamówień indywidualnych. Gdyby taka koncepcja zwyciężyła, warszawskie Targi straciłyby wiele na atrakcyjności i oryginalności, spadłaby frekwencja i urwałaby się bezpośrednie kontakty z czytelnikiem, co sobie tak cenią zagraniczni goście.

Warto również zastanowić się na przyszłość, czy nie przesunąć terminu Targów na pozostatek maja? Połączenie ich z Dniami Oświaty, Książki i Prasy dałoby nowe, ciekawe efekty. Prócz tego zbieg chronologiczny z Targami Poznańskimi nie wychodzi warszawskim Targom na korzyść.

Te luźne propozycje w niczym nie umniejszają blasku i sławy tegorocznych Międzynarodowych Targów Książki w Warszawie, które stały się niezapomnianą imprezą.

LESZEK GOLINSKI

okoliczności dla „sieci niemieckiej” przy Watykanie, jak również, że państwa zachodnie nie nalegają na ukaranie winnych masowych morderstw Żydów. Prezydentowi USA udało się wówczas uzyskać od premiera Ben-Guriona obietnicę, niepublikowania faktów nieprzyjemnych dla Watykanu i kół rządowych NRF, które mogą wypłynąć w czasie procesu Eichmanna.

Pod sąd!

Nie można pominąć jeszcze jednego ważnego szczegółu. Natychmiast po ujęciu Eichmanna dyplomata zachodniemiecki Greve — którego przeszłość hitlerowska jest dobrze znana — oświadczył, że „pełne ujawnienie wszystkich danych na procesie w Jerozolimie, a zwłaszcza wymienianie nazwisk wybitnych działaczy Bonn przyniesie poważną szkodę nie tylko NRF, lecz nie w mniejszym stopniu NATO.”

„Jak można być obojętnym wobec takich faktów? Dlatego, aby nie dyskredytować bandy hitlerowskiej, zajmującej wysokie stanowisko w NRF i w kierownictwie NATO, żądaję od nas nie wychodzenia w procesie Eichmanna, poza ramy narzucone przez zagraniczne koła polityczne. Czy nie oznacza to, że Ben-Gurion i kierownicy państw zachodnich znaleźli wspólny język?”

Kończąc swoje wywiady, autor rewelacyjnej broszury, rzuca pytanie: „Czy w naszych narodowych interesach leży, abyśmy byli posłuszni tym przedstawicielom tzw. wolnego świata, którzy chcą nie dopuścić do przypominania im o przeszłości i o tym, że ta przeszłość się odradza, że wzrasta coraz bardziej aktywność ciemnych sił, które podzielały i podzielała zaprawiania Eichmanna. Odpowiedź może być tylko jedna. Wszystkich zbrodniarzy wojennych pod sąd!”

Opr. H. B.
(Koniec)

Sport • Sport • Sport

Przed startem motorowodniaków

Reprezentanci

pięciu państw na Malcie

Po imprezach wioślarzy, kajakarzy i żeglarzy, nową międzynarodową atrakcją przygotowaną w Poznaniu motorowodniacy. W niedzielę będziemy świadkami na Jeziorze Maltańskim tradycyjnych międzynarodowych regat motorowodniaków, które w stolicy Wielkopolski, podobnie jak inne dyscypliny motorowe zdobyły sobie dużą popularność.

O przygotowaniach do niedzielnej wielkiej batalii informuje nas wiceprzewodniczący Komitetu Organizacyjnego — red. Kazimierz Flieger z „Expressu Poznańskiego”, jeden z wielu entuzjastów tej dyscypliny sportowej.

Po raz który organizuje „Express Poznański” najbliższą imprezę, wspólnie z Polskim Związkiem Motorowodnym?

Niedzielne regaty na Malcie będą piątą z kolei. Pierwsze odbyły się na Rusałce pozostałe już na Malcie. Nad przygotowaniem startu, trybun itd. pracuje liczna ekipa. Prace dobiegają końca.

W jakich klasach odbędą się wyścigi?

W czterech. Mianowicie: w klasie C (500 cm.) o puchar „Expressu”. Udział weźmie 13 zawodników m. in. b. mistrz Europy Jakubowski z warszawskiej Legii oraz syn twórcy silników Dieter Koenig. W klasie B (250 cm.) wystartuje 17 motorowodniaków. Groźni dla Polaków będą Bułgarzy, którzy również będą dysponowali silnikami „Koenig”. W tej klasie walka odbędzie się o puchar MTP. W klasie A (250 cm.) stanie rzadko spotykana liczba za wodników, których zgłosiło się 25. Oprócz Polaków zobaczymy wśród wodnych „żółtówców”: Bułgarów, prawdopodobnie Szwedów, reprezentantów NRF i NRF z Siegfriedem Lubnowem. W najsłabszej klasie J (175 cm.) o zwycięstwo ubiegają się będzie 9 ślizgów.

Podobno przygotowawcze również inne atrakcje?

Owszem. Przed rozpoczęciem regat (o godz. 14.45) nad jeziorem zjawia się samoloty z których kilku odważnych skoczków zademomstruje skoki do wody. Odbędą się pokazy wodnego helikoptera oraz na zakończenie wycieczki samolotu z najszybszym ślizgiem, na którym

niezależnie od atrakcji?

Wszystko. Przed rozpoczęciem regat (o godz. 14.45) nad jeziorem zjawia się samoloty z których kilku odważnych skoczków zademomstruje skoki do wody. Odbędą się pokazy wodnego helikoptera oraz na zakończenie wycieczki samolotu z najszybszym ślizgiem, na którym

niezależnie od atrakcji?

Wszystko. Przed rozpoczęciem regat (o godz. 14.45) nad jeziorem zjawia się samoloty z których kilku odważnych skoczków zademomstruje skoki do wody. Odbędą się pokazy wodnego helikoptera oraz na zakończenie wycieczki samolotu z najszybszym ślizgiem, na którym

niezależnie od atrakcji?

Wszystko. Przed rozpoczęciem regat (o godz. 14.45) nad jeziorem zjawia się samoloty z których kilku odważnych skoczków zademomstruje skoki do wody. Odbędą się pokazy wodnego helikoptera oraz na zakończenie wycieczki samolotu z najszybszym ślizgiem, na którym

niezależnie od atrakcji?

Wszystko. Przed rozpoczęciem regat (o godz. 14.45) nad jeziorem zjawia się samoloty z których kilku odważnych skoczków zademomstruje skoki do wody. Odbędą się pokazy wodnego helikoptera oraz na zakończenie wycieczki samolotu z najszybszym ślizgiem, na którym

niezależnie od atrakcji?

Wszystko. Przed rozpoczęciem regat (o godz. 14.45) nad jeziorem zjawia się samoloty z których kilku odważnych skoczków zademomstruje skoki do wody. Odbędą się pokazy wodnego helikoptera oraz na zakończenie wycieczki samolotu z najszybszym ślizgiem, na którym

niezależnie od atrakcji?

Wszystko. Przed rozpoczęciem regat (o godz. 14.45) nad jeziorem zjawia się samoloty z których kilku odważnych skoczków zademomstruje skoki do wody. Odbędą się pokazy wodnego helikoptera oraz na zakończenie wycieczki samolotu z najszybszym ślizgiem, na którym

niezależnie od atrakcji?

Wszystko. Przed rozpoczęciem regat (o godz. 14.45) nad jeziorem zjawia się samoloty z których kilku odważnych skoczków zademomstruje skoki do wody. Odbędą się pokazy wodnego helikoptera oraz na zakończenie wycieczki samolotu z najszybszym ślizgiem, na którym

niezależnie od atrakcji?

Wszystko. Przed rozpoczęciem regat (o godz. 14.45) nad jeziorem zjawia się samoloty z których kilku odważnych skoczków zademomstruje skoki do wody. Odbędą się pokazy wodnego helikoptera oraz na zakończenie wycieczki samolotu z najszybszym ślizgiem, na którym

niezależnie od atrakcji?

Wszystko. Przed rozpoczęciem regat (o godz. 14.45) nad jeziorem zjawia się samoloty z których kilku odważnych skoczków zademomstruje skoki do wody. Odbędą się pokazy wodnego helikoptera oraz na zakończenie wycieczki samolotu z najszybszym ślizgiem, na którym

niezależnie od atrakcji?

Wszystko. Przed rozpoczęciem regat (o godz. 14.45) nad jeziorem zjawia się samoloty z których kilku odważnych skoczków zademomstruje skoki do wody. Odbędą się pokazy wodnego helikoptera oraz na zakończenie wycieczki samolotu z najszybszym ślizgiem, na którym

niezależnie od atrakcji?

Wszystko. Przed rozpoczęciem regat (o godz. 14.45) nad jeziorem zjawia się samoloty z których kilku odważnych skoczków zademomstruje skoki do wody. Odbędą się pokazy wodnego helikoptera oraz na zakończenie wycieczki samolotu z najszybszym ślizgiem, na którym

niezależnie od atrakcji?

Wszystko. Przed rozpoczęciem regat (o godz. 14.45) nad jeziorem zjawia się samoloty z których kilku odważnych skoczków zademomstruje skoki do wody. Odbędą się pokazy wodnego helikoptera oraz na zakończenie wycieczki samolotu z najszybszym ślizgiem, na którym

niezależnie od atrakcji?

Wszystko. Przed rozpoczęciem regat (o godz. 14.45) nad jeziorem zjawia się samoloty z których kilku odważnych skoczków zademomstruje skoki do wody. Odbędą się pokazy wodnego helikoptera oraz na zakończenie wycieczki samolotu z najszybszym ślizgiem, na którym

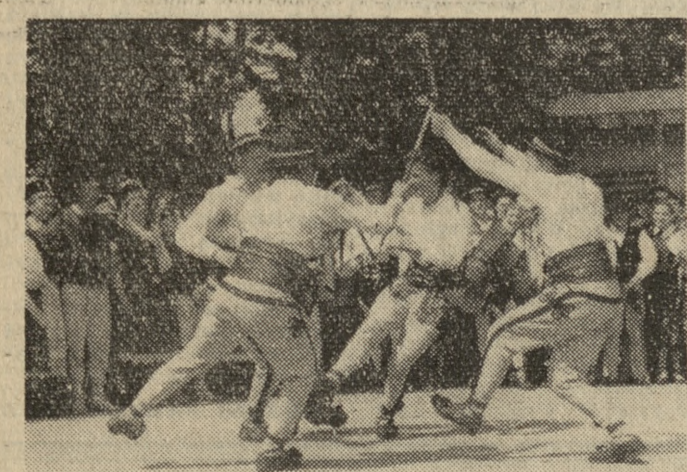
niezależnie od atrakcji?

Wszystko. Przed rozpoczęciem regat (o godz. 14.45) nad jeziorem zjawia się samoloty z których kilku odważnych skoczków zademomstruje skoki do wody. Odbędą się pokazy wodnego helikoptera oraz na zakończenie wycieczki samolotu z najszybszym ślizgiem, na którym

niezależnie od atrakcji?

Wszystko. Przed rozpoczęciem regat (o godz. 14.45) nad jeziorem zjawia się samoloty z których kilku odważnych skoczków zademomstruje skoki do wody. Odbędą się pokazy wodnego helikoptera oraz na zakończenie wycieczki samolotu z najszybszym ślizgiem, na którym

niezależnie od atrakcji?

Brawa
dla „Cepelii”

Prawdziwą ucztę artystyczną zgromadziła publiczność targowa. Wśród gości: Łysa Góra, Kamionka, Podhale i Kurpie. Ich występ szczególnie podziwiali goście zagraniczni, nakręcając przy okazji setki metrów taśmy filmowej. Na zdjęciu efektowny fragment „zbójnickiego”.

Fot. — K. Przychodźki

Zmowa dla ratowania
Adolfa Eichmanna

Elementarna logika wskazuje — pisze John Smith autor wydanej w Chicago książki pod powyższym tytułem — że jeżeli sądzi się Eichmanna, trzeba konsekwentnie sądzić i tych, którzy z nim współpracowali zgodnie z rasistowską teorią partii Hitlera, a dziś jako „szanowni obywatele NRF” zajmują odpowiedzialne stanowiska w aparacie państwowym, ekonomice i w armii. Można przytoczyć dziesiątki faktów ilustrujących tę myśl.

Smith w obszernym wywodzie wymienia nazwiska hitlerowców w aparacie administracyjnym, sądownictwie i Bundeswehrze.

„Gdyby Adenauer — pisze — zdecydował się oczyścić z faszystów swój gabinet, musiałby zająć przede wszystkim od ministrów i zmniejszyć dowództwo Bundeswehry. Bonn chętnie rozgłasza, że zajmuje się poszukiwaniem i badaniem dokumentów, dyskryminujących hitlerowców. Lecz rzecz dziwna, nie szuka samych przestępców, „grubych ryb” choć ci przebywają na terenie zachodnich Niemiec”.

Za miskę soczewicy

„W związku z procesem Eichmanna — pisze J. Smith — powstaje zasadnicze pytanie, skierowane pod adresem nas samych, obywateli Izraela. Jeżeli chcemy, aby przestępcy wojenni ponieśli zasłużoną karę, dlaczego my, a ściślej biorąc rząd Izraela i nasza prasa, nie ogłoszą nazwisk tych hitlerowców, których przestępstwa są udowodnione i znane jest miejsce ich pobytu?”

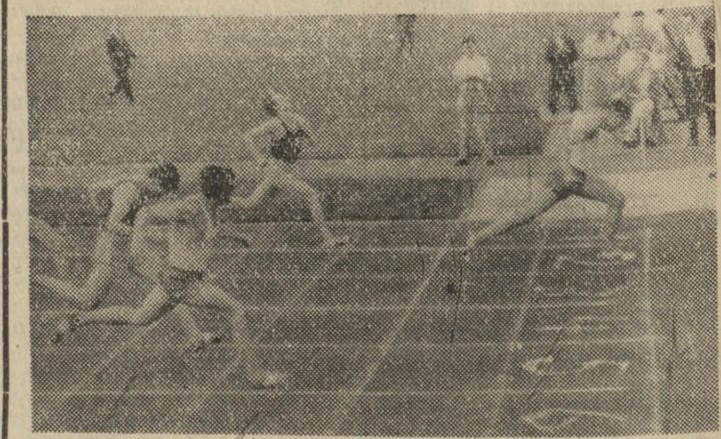
„Trzeba oddać sprawiedliwość, że niedawno w niektórych izraelskich gazetach ukazały się

artykuły, żądające ogłoszenia posiadanego materiału obciążającego hitlerowców. Mówiło się w nich o solidarności ze „Związkiem Bojowników z hitleryzmem”, który jak wiadomo, żądał sądu nad Globkem. Ale pismo „Dawar” zbliżone do kół rządowych zajęło inne stanowisko i nawet próbowało wybielać Globkema. Nasuwa się jeszcze jedno pytanie — pisze Smith — może nawet ważniejsze. Czy nasz rząd nie popełnia zdrady wobec harodu żydowskiego, osłaniając naszych śmiertelnych wrogów, winnych najcięższych przestępstw? Tych którzy zajmowali legalne stanowiska nie przestali być wojującymi rasistami. Ich metoda mimiery nikogo nie zwiedziła. Dlaczego kierownicy Izraela zajmują pozycję bierną, jeżeli już nie tchórzliwą, antynarodową, uderzającą w najżywniejsze interesy naszego kraju? Co zmusza nas do zajmowania stanowiska bardzo ostrożnego, z ogłędami się na to, co powiedzą inni. Czy wyjaśnieniem tej zagadki nie jest to, o czym coraz częściej mówi się w Izraelu: że mamy związane ręce i nogi ekonomiczną i polityczną zależnością od państw zachodnich, a szczególnie od USA i zachodnich Niemiec?”

W czerwcu 1960 r. pismo „Gazeta” donosiło, że według informacji otrzymanych z zagranicznych kół dyplomatycznych prezydent Eisenhower rozmawiał w sprawie Eichmanna z amerykańskim posłem w Tel-Awivie. Odbiła się również w tej sprawie narada w Departamencie Stanu USA. Amerykanie wyrazili życzenie niewszczynania hałasu dookoła sprawy Eichmanna, przemilczania wiadomości o przestępcach hitlerowskich i wyniszczeniu ludności żydowskiej w Europie. Amerykanie boją się — pisała gazeta „Gazeta”, że proces może rzucić światło na niektóre nieprzyjemne

Oko ludzkie zawodzi

Oficjalny protokół sędziowski z sobotniego biegu na 100 metrów w ramach trójmeczku lekkoatletycznego AZS—Olimpia — Czarni Wrocław mówi, że: pierwszy na mecie był Pilaczyński Olimpia w czasie 10,8 sek., 2) Baranowski Olimpia 10,9 sek., 3) Antkowiak AZS 11,0 sek. i 4) Barłowski AZS 11,0 sek..



Popatrzcie teraz na zdjęcie. W charakterze fotokomórki wystąpił zupełnie zresztą przypadkowo nasz redakcyjny fotoreporter Kazimierz Przychodźki. Ten obrazek jest jeszcze jednym dowodem jak omylnie jest oko ludzkie. Walka toczy się na ostatnich 4 metrach. Do linii mety zbliża się Pilaczyński. Drugiej pozycji broni Baranowski (na pierwszym planie). Niecały metr za nim biegną dwaj „azetesiacy”.

Różnice w odległościach są chyba dostatecznie widoczne. Tymczasem sędziowie ustalili, że po Pilaczyńskim drugi zawodnik i następni wpadali na metę w odstępie 0,1 sek. Nie traktujemy tego zdjęcia jako protestu pomeczowego, nie pragniemy też pomniejszać zasługi któregośkolwiek z zawodników. Chcemy jedynie aby stało się ono jeszcze jednym przyczynkiem do licznych dysput na temat omylności oka ludzkiego. [d]

Fot. — K. Przychodźki

Pracownicy poszukiwani

GS „Samopomoc Chłopska” w Wschowie, Gen. Świerczewskiego 35, zatrudni zaraz na okres 3 miesięcy wykwalifikowanego bednarza wzgl. przyuczonego do remontu beczek. Warunki płacy, pracy i mieszkania do omówienia na miejscu. K4367

PGR Niechlód, pow. Leszno przyjmie do prac polowych dwie rodziny posiadające trzech pracowników stałych do pracy. Dla każdej rodziny zapewniony oddzielny budynek mieszkalny czterozobowy wraz z bud. gospodarczymi. Szkoła, sklep, PKS w miejscu. Zgłoszenia kierować pod podanym adresem. K4368

Piekarczy przyjmie PSS, Zbąszyń, ul. G. Świerczewskiego 19. 21813g

Referenta (kę), fakturzystkę towaroznawczą zatrudni HURTOWNIA WPHS w Poznaniu, pl. Wolności 4, II pr. pokój 14. K4322

Kuratorium Okręgu Szkolnego Poznańskiego zatrudni zaraz rezydentów. Wymagane wyższe wykształcenie ekonomiczne lub prawnicze i dwa lata praktyki w zakresie księgowości budżetowej lub średnie wykształcenie i pięć lat praktyki w zakresie księgowości budżetowej. Wynagrodzenie 2.200 zł plus 50 % dodatek do diet. Zgłoszenia w pokoju nr 70 w Kuratorium Okręgu Szkolnego w Poznaniu, Al. Stalina 18. K4382

Poznańskie Przedsiębiorstwo Robót Drogowych — Warsztaty w Poznaniu, ul. Wilcza zatrudni natychmiast do pracy w Poznaniu pracowników miejscowych ewentualnie zamiejscowych o następujących specjalnościach:

- 1) 5 ślusarzy maszynowych wykwalifikowanych wzgl. przyuczonych,
- 2) 5 monterów silnikowych — samochodowych wykwalifikowanych.

Warunki płacy zgodnie z obowiązującym układem zbiorowym pracy pracowników Związku Transportowców i Drogowców w zależności od posiadanych kwalifikacji i stażu pracy w zawodzie. K4372

Państwowe Gospodarstwo Rolne Ryszewko poczta Szelejewo pow. Żnin zatrudni natychmiast oborowego z własną obsługą, do 60 szt. krów dojnych. Mieszkanie zapewnione. Odległość od stacji PKS 2,5 km. Odległość od stacji PKP (Wąskotorowa) 2,5 km. K4399

Miejskie Przedsiębiorstwo Robót Wodociągów - Kanalizacyjnych i Instalacyjnych w Poznaniu, ul. Grobla 15 przyjmie do pracy zaraz na terenie m. Poznania:

- 1) Inżyniera elektryka lub technika elektryka ze średnim wykształceniem i 6 lat praktyki w zawodzie wzgl. z wyższym wykształceniem i 3 lata praktyki.
- 2) Zaopatrzeniowca branży elektrotechnicznej ze średnim wykształceniem.
- 3) St. Ekonomistę (samodzielnego planistę z wyższym wykształceniem i 3 latami praktyki
- 4) Inżyniera lub technika na stanowisko st. inspektora technicznego z 3-letnią praktyką
- 5) Kierownika magazynu.
- 6) Technika normowania z średnim wykształceniem branży budowlanej lub wod.-kan. K4404



Dnia 14 czerwca 1961 r. zmarł nagle, przeżywszy lat 27, najdroższy mąż, ojciec, syn, brat, bratanek, siostrzeniec i wnuczek, śp.

Janusz Jarzembowski

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 17 bm. o godz. 15 z kaplicy cmentarnej przy ul. Błuszczej.

W nieutulonym smutku i żałobie pogrążeni
ZONA Z CORECZKA, RODZICE I RODZENSTWO
Poznań, ul. Wspólna 61 m. 1. 31999g

W dniu 14 czerwca zmarł

Janusz Jarzembowski

członek naszego Klubu, olimpijczyk i wielokrotny reprezentant Polski.

W Zmarłym straciłmy jednego z najwybitniejszych sportowców, szczerze oddanego zawodnika naszego Klubu.

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 17 bm. o godz. 15 z kaplicy cmentarnej przy ul. Błuszczej.

Zawiadamiając o bolesnej stracie Drogiego Kolegi i Przyjaciela, prosimy członków Klubu o liczny udział w pogrzebie.

ZARZĄD KLUBU SPORTOWEGO „WARTA”
PRZY ZAKŁADACH H. CEGIELSKI W POZNANIU

ś. t. p.

mgr Bronisław Gapski

zmarł dnia 15 czerwca 1961 r., opatrzony Sakramentami św., mój najdroższy mąż, nasz ukochany ojciec, brat, zięć, szwagier, teść i dziadek, przeżywszy lat 66.

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, 17 bm. o godz. 16 z kaplicy cmentarnej na Dębca przy ul. Błuszczej. Msza św. żałobna zostanie odprawiona w kościele Bożego Ciała w poniedziałek, 19 bm. o godz. 8.30.

W nieutulonym smutku i żałobie pogrążona

ZONA Z RODZINĄ

Poznań, Kraków, Gniezno, Śrem, Szamotuły, Bydgoszcz, Grudziądz, Kielce, Tipton Staffs.

31975g

MIESZKAŃCÓW dzielnicy GRUNWALD

zawiadamiamy, że

PUNKT USŁUGOWY NR 5

w bloku handlowym naprzeciw Gospody Targowej

przyjmuje bieliznę do prania oraz garderobę do czyszczenia chemicznego na sucho.

MIEJSKIE PRALNIE I FARBARNIE W POZNANIU

K4392

SPOŁD. INWALIDÓW „WIELOBRANŻOWA”
w GRODZISKU Wlkp., ul. Przemysłowa 12
Tel. 112, 225

produkuje i poleca:

- 1) Obuwie ochronne — OKULAKI — na spodach drewnianych obite skórą juchtową, według przepisów BHP.
- 2) Obuwie ochronne — DREWNIKI — na spodach drewnianych obite skórą juchtową wg. przepisów BHP.
- 3) Maty siłomiane w różnych grubościach i rozmiarach.
- 4) Wszelką odzież ochronną, mundury, czapki itp. K4422

Praca

Malarzy i robotnika placowego przyjmie J. Pawlak, Poznań, Al. Wielkopolska 13. 31487g

Gospoście samodzielną do 2 osób zaraz przyjmie. Wysockie wynagrodzenie, własny pokój. Adres wskazać, względnie oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 31683g.

Kwalifikowana gospośka zaraz potrzebna do domu lekarza Dąbrowskiego 191 tel. 428-97. 31753g

Potrzebna pomoc domowa gospośka zaraz. Warunki dobre do omówienia Poznań, Zakrętek 6 m. 1 31782g

Krawcowa szyjąca po domach może się zgłosić Poznań, ul. Zakrętek 6 m. 1. 31781g

Nauka

Zespół studentów UAM przygotowuje do egzaminów na studia. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 31783g

Zapisy na 2-letni Kurs Biurowości dla młodzieży pozaszkolnej, obejmujący przedmioty z zakresu organizacji i techniki pracy biurowej, przyjmuje Włodzisław Dyrekcja Kursów Stowarzyszenia Stenografów i Maszynistek, Poznań, Chelmońskiego 7. 31773g

Kupno

Kupię samochód „Wolga” nowy 61. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 31280g.

Kupię samochód Warszawa w dobrym stanie. Telefon 017-752. 31752g

Sprzedaż

Motocykl WSK nowy sprzedam. Skarbka 15 warsztat suterena. 31754g

Czwartkowe Targi Samochodowe i Motocyklowe. Bezpośrednie transakcje z wyceną organizuje „Automator” Poznań. Oboornicka 17 tel. 423-87. 31726g

Sprzedam 100 sztuk kurek 12-tygodniowych (krzyżówka). Buczkowski, Poznań — Junikowo, Ścinawka 68. 31732g

Sprzedam samochód „Warszawa” z PKO. Adres wskazać Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 31739g.

Sprzedam motocykl WSK 6,5 KM. Parzybok, ul. Łużkiewicza 13 — Szkoła. 31742g

Sprzedam nowy akordeon Weltmeister 80 basów Poznań, Słowackiego 35 m. 10 godz. 17-19. 31745g

Pianino markowe sprzedam. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 31763g.

Sprzedam motocykl WFM Jaworowa 49 m. 5 31746g

Wózek dziecięcy nowoczesny sprzedam. Poznań, Długosza 26 m. 4. 31755g

Magnetofon „Smaragd” okazynie sprzedam. Promienista 49 m. 3. 31760g

Pianino dobre krzyżowe, okazynie sprzedam. Roosevelt 10 m. 1, od godz. 14-18. 31588g

Sprzedam za gotówkę samochód nowy Warszawa — premia PKO. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dla 31762g

Sprzedam motorek do roweru (Maw) niemiecki na łańcuchach. Poznań, Nowe Zagórze 2 m. 9. 31767g

Sprzedam wózek głęboki nowoczesny, stan idealny. Poznań, Nowowiejskiego 23 m. 23 godz. 18-20. 31771g

Sprzedam wycieloną krowę, platformę (przezepe) opony 825, koło zapasowe, 6.500 zł. Bartosiewicz, Kazimierz Wielki 5. 31790g

Sprzedam czyszczarkę w dobrym stanie. Stanisław Helas, Szreniawa p-ta Stęszew. 31794g

Sprzedam samochód „Dodge” furgon 3/4 ton. Wiadomość, Zielona Góra, telef. 20-48. K4396

„ENERGOPROJEKT” W POZNANIU

Wawrzyńska 54/56. Tel. 423-31

POSIADA DO UPLYNNIENIA

materiały z brązy

II, IV, V, XVI, XIX, XXIII, XXVI.

Sprzedaż nastąpi w/g kolejności wpływu zamówień. Odbiór loco nasz magazyn. Zakupu mogą dokonać przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatne. K4423

POZNANSKA SPÓŁDZIELNIA SPOŻYWCÓW

Oddział Transportowy w Poznaniu

ul. Małe Garbary 11. Tel. 508-17.

ZAKUPI

POMPE WTRYSKOWA

TYP C. A. V.

do samochodu furgon marki Standard typ „Deliver - Van”. K4410

OGŁOSZENIA DROBNE

Akordeon marki Hess 80-basowy sprzedam. P. Siliński, Poznań, Romana Szymanowskiego 9 m. 9, od godziny 16-18. 31726g

Samochód furgon DKW - F6 sprzedam. Bogusławski 32 m. 6 — po południu. 31757g

Motocykl „Victoria” 250, korzystnie sprzedam. Heweliusza 6 m. 11 (narożnik Falacza). 31769g

Siatkę parkanową sprzedam każdą ilość od 13 zł m². Szczepankowo, Chotomiska 49. 31803g

Sprzedam ciągnik Zetor Farma po kapitalnym remoncie. Nowaczyk Krzywogóra k/Wrzesni. 31805g

Kompletny warsztat w Poznaniu wzgl. pilę taśmową 80 cm prasę hydrauliczną 150T polerówki, frezarki i inne. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 31810g.

Lokale

2 pokoje duże, słoneczne balkonem, śródmieście (kuchnia, łazienka, wspólnie z rodziną — 2 osoby) zamienię na podobne samodzielne. Może być w nowym budownictwie. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 31697g

Panna pracująca poszukuje pokoju umeblowanego lub kupi wyłączony. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 31762g

Skwierzyna 3-pokojowe, ogródem, zamienię na mniejsze Poznań, okolica. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 31708g.

Sprzedam urządzenie warsztatowe ślusarsko-mech., z możliwością zamiany mieszkania. Adres wskazać Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 31790g.

Studentka poszukuje samotnego pokoju. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 31757g.

Magister pracująca poszukuje pokoju od lipca, najchętniej samodzielnego — śródmieście. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 31735g.

Zamienię 1½ pokoju komfort na 3 pokoje komfort. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 31729g.

Zamienię pokój z kuchnią, przynależnościami, samodzielną, na 2 lub 2½ pokoju z kuchnią, samodzielnie. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 31743g.

Zamienię pokój kuchnia komfort w Katowicach na podobne w Poznaniu. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 31761g.

Dwa pokoje z kuchnią wynajmę wzgl. sprzedam. Dom wyłączony przy pereli tramwajowej. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 31771g.

Pokój z kuchnią parter samodzielnie (wiosna 1962 r. wzamian mieszkanie w nowym budownictwie) zamienię na pokój. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dla 31778g.

Starszy lekarz niepraktykujący, wdowiec, kupi lub wydzierżawi pokój wyłączony. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 31784g.

Zamienię małe dwupokojowe mieszkanie, łazienka samodzielnie, śródmieście, na 2 lub trzyk pokojowe, samodzielnie. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 31766g.

Szczecin dwa pokoje z kuchnią samodzielnie zamienię na pokój z kuchnią w Poznaniu. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 31789g.

Nieruchomości

Parcele morgowa blisko ulicy Dąbrowskiego, na Komandorii oraz Osiedlu Warszawskim już od 24.000 zł — poleca Krzesiński, Świerczewskiego 1. 31145g

Willę jednorodziną 1½ ha ogrodu ze stawem w Gostyninie, woj. warszawskie wolną do zamieszkania, z powodu działań spadkowych okazynie, natychmiast sprzedam. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 31655g.

Przetargi — Komunikaty

Gminna Spółdzielnia „Samopomoc Chłopska” w Lipnie pow. Leszno ogłasza przetarg na sprzedaż konia lat 12. Cena wywoławcza 3.000 zł. Przetarg odbędzie się dnia 22. 6. br. o godz. 10-tej. 31831g

Poznańskie Zakłady Przemysłu Odzieżowego im. Komuny Paryskiej w Poznaniu, ul. Kraszewskiego 21/25 — ogłaszają przetarg nieograniczony na roboty malarskie w budynkach: produkcyjnych, magazynowych, socjalnych, gospodarczych i administracyjnych. Warunki techniczne i ślepe kosztorysy można oirzywać w Dziale Głównego Mechanika, budynku nr 4. Oferty należy składać w kopertach zamkniętych z napisem „Oferta na roboty malarskie w PZPO” w terminie 10 dni od dnia ogłoszenia. W przetargu mogą brać udział przedsiębiorstwa: państwowe, spółdzielcze i prywatne. Zastrzega się prawo dowolnego wyboru oferenta. K4376

Przetarg na kapitalne remonty szkół w Ratynie, Cieninie Kościelnym, Słupcy i Zagórowie — ogłasza Inspektorat Oświaty w Słupcy, woj. poznańskie. W przetargu mogą wziąć udział przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatne. Oferty należy składać do dnia 30 czerwca 1961 r. Inspektorat Oświaty w Słupcy zastrzega sobie prawo dowolnego wyboru oferenta. Wszelkich informacji w wyżej wymienionej sprawie udziela Inspektorat Oświaty w Słupcy. Dokumentacja kosztorysowa jest do wglądu w Inspektoracie Oświaty. K4387

Willę w Poznaniu (wolne mieszkanie) z ogrodem, przy tramwaju — możliwość wyłączenia, sprzedam. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 31571g.

Gospodarstwo podmiejskie 9 ha, zabudowane dobre, żywym i martwym inwentarzem (własność przedwojenna) sprzedam. Jadwiga Kowalska, Gościńskowo, koło Gniezna. 31380p

Parcele opłotowaną 1850 m², pięknie położoną pod Poznaniem — sprzedaż właścicieli. Wiadomość: Stefan Praczyk, Wiry k. Lubonia. 31747p

Miejski obiekt 3,5 ha ziemi ogrodowej, 700 drzew, przeważnie czeresnie jabłonie, grusze, sliwy i dużo krzewów, śliczne za budowlaną, z wolnym mieszkaniem, wydzierżawił tylko fachowcowi. Obiekt 25.000 zł. Zgłoszenia: Adamski, Chodzież - Rataje. 31814g

Sprzedam działkę 1000 m² oparkowaną, zadrzewioną w Luboniu. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 31644.

Sprzedam domek ogrodowy (okolica Grunwald) 2 pokoje z przynależnościami. Adres wskazać Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 31655g.

Parcele budowlaną 2.200 m² Płatkowo — Połanów sprzeda właściciel wiadomość Fengler. Płatkowo 39 p. Poznań 13. 31667

Sprzedam okazynie 6 ha ziemi puszczkowo-buraczanej z czteroletnim sadem (900 drzew) budynki częściowe, Kolasinski Poznań, 27 Grudnia 4. 31686g

Domek czterozobowy, duży ogród, 80.000 zł, wielki wybór nieruchomości poleca, poszukuje Krawiec Poznań, Garbary 53. 31712g

Sprzedam dom piętrowy skanalizowany z ogrodem 4 pokoje wolne. Krówiec, Poznań 8 m. 1. 31725g

Parcele 941 m² opłotowaną zadrzewioną, woda, Winiary, przy tramwaju, sprzedam. Gwardii Ludowej 15 m. 26. 31747g

Sprzedam parcelę Poznań — Smochowice, ul. Leśna wojska. Zgłoszenia, telefon 16-79. 31749g

Sprzedam gospodarstwo rolne zabudowane maszynowo w bardzo dobrym stanie, światło elektryczne, żywy i martwy inwentarz gospodarstwo 30-hektarowe. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 31748g.

Parcele 941 m² opłotowaną zadrzewioną, woda, Winiary, przy tramwaju, sprzedam. Gwardii Ludowej 15 m. 26. 31747g

Sprzedam parcelę Poznań — Smochowice, ul. Leśna wojska. Zgłoszenia, telefon 16-79. 31749g

Sprzedam gospodarstwo rolne zabudowane maszynowo w bardzo dobrym stanie, światło elektryczne, żywy i martwy inwentarz gospodarstwo 30-hektarowe. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 31748g.

Tynki zewnętrzne (elewacje) wykonuje. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 31862g.

Wynajmę na sezon letni lub sprzedam dużą altanę z meblami (woda, światło) ogród 1000 m² zadrzewiony. Puszczkowo. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 31786g.

Wszystkim członkom rodziny, lokatorom, kolegom z Poznańskie go Przedsiębiorstwa Budowlanego Nr. 2, przyjaciółm i znajomym, uczniom szkolnym oraz pracownikom DZBM — Grunwald, za wyrazy współczucia, złożone wieniec i kwiaty oraz odprowadzenie drogi nam zwłok na miejsce wiecznego spoczynku śp.

Stanisława Dulby SERDECZNE PODZIĘKOWANIE
31841g składa ZONA

Dnia 13 czerwca 1961 r. zmarł długoletni pracownik zespołu chórowego

Roman Mysłowski

artysta chóru

Pogrzeb odbędzie się w piątek, 16 bm. o godz. 13.30 z kaplicy cmentarnej na Górczynie.

RADA MIEJSCOWA PRZY PAŃSTWOWEJ OPERZE W POZNANIU

DYREKCJA PAŃSTW. OPERY IM. ST. MONIUSZKI W POZNANIU
K4499

Maria Scheibowa

Pogrzeb odbędzie się w niedzielę, dnia 18 bm. o godz. 16 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.

W głębokim smutku pogrążona

RODZINA

Kraszewskiego 24.

31985g

Czerwiec

Imieniny

16

piątek

Jana,
JustynySłońce:
wsch.: 3.29
zach.: 20.17

Teatr

OPERA — g. 19.30 — „Fontanna Bacheysaraju” (koniec ok. g. 22.30)

POLSKI — g. 19.30 — „Śluby pańskie” (koniec ok. g. 22.30)

NOWY — g. 19.30 — „Kuglarze” — (koniec ok. g. 22.30)

OPERETKA — g. 19.30 — „Sylva” (koniec ok. g. 22.30)

MARCINEK — g. 11, 16.30 — „Złota rybka” (koniec ok. g. 18.30)

SATYRY — g. 20 — „Kupiec” (koniec ok. g. 22)

Kina

APOLLO — g. 10, 12.30, 15.30, 18, 20.15 — „Matka Joanna od aniołów” (pol. 16 l.)

BAŁTYK — g. 11 — „Krzyżacy” (prod. polskiej, g. 14, 17, 20 — „Garsoniera” — (USA 16 l.)

CZERNASTKA — g. 9-16.30 — dla gości targowych, 17-18, „Białe niedźwiedzie” (polskiej), 20.00 — „Trudne lata” (włoskiej)

DOM KULTURY MO — g. 15, 17.30, 20 — „Jak zabić starszą panią” (ang. 14 l.)

GWIAZDA — g. 10.30, 13, 15.30 — „Podróż za Ocean” (jugosl. 10 lat), g. 18, 20.15 — „Niewysłany list” (radz. 16 l.)

HUTNIK — g. 16.45, 19 — „Mąż swojej żony” (pol. 12 l.)

MALTA — g. 16, 18, 20 — „Rozstanie” (pol. 16 l.)

MINIATURA — g. 15.45, 18, 20.15 — „Miejsce na górze” (ang. 16 l.)

MUZA — g. 10, 12, 14, 16, 18 — „Kopciuszek” (Cinderella) (USA 7 l.), g. 20 — „Perla” (meksyk. 16 l.), g. 22.30 — „Perla” (seans nocny, franc. 14 l.)

OSIEDLE — g. 16, — „Bambi” — (USA 7 l.), g. 17.30, 20 — „Rzeczywistość” (pol. 16 l.)

PANCERNIAK — g. 17.30, 20 — „Mąż swojej żony” (pol. 16 l.)

PIAST — g. 17, 19 — „Ciao, ciao Bambina” (włoski 16 l.)

RIALTO — g. 10, 12, 14, 16, 18 — „Tajemnica puderniczka” (CSRS 9 l.), g. 20, 22 — „Pracznik z Portugalii” (franc. 16 l.)

SCALA — g. 16, 18, 20 — „Gorączka w El Pao” (franc. 18 l.)

TECZA — g. 15.45, 18, 20.15 — „Od wiedziny Prezydenta” (pol. 14 l.)

WARTA — g. 10, 12.30, 15, 17.30, 20 — „Rosemarie wśród milionerów” (NRF 18 l.)

WOJSKOWE — remont

WZASOWICZ — g. 18, 20.15 — „Sześciastki Anton” (pol. 12 l.)

FOTOPLASTIK — g. 10-21 — „Miasta Ameryki Północnej rok 1960”.

Radio

PROGRAM I

7.10 — Przegląd prasy; 7.20 — Muzyka; 7.45 — Aud. dla dzieci; 8.06 — Muz. i akt.; 8.31 — Muzyka; 8.50 — Fel. na tematy międz.; 9 — Aud. dla klasy VI, 9.30 — Piosenki rozrywkowe; 9.40 — Aud. dla przedszkoli; 10 — Pogadanka fil.; 10.10 — Muz. pop.; 10.50 — Gershwin; Melodie z opery „Porgy and Bess”; 11 — Aud. lit.; 11.20 — Radiowy słowniczek muz.; 11.35 — Miniatury ork.; 11.50 — Aud. z cyklu: „Rodzice a dziecko”; 12.15 — Gra Pol. Kap.; 12.30 — Nasze sprawy powszednie; 12.40 — d. c. Polskiej Kapeli; 13 — Aud. dla klas I i II; 13.20 — Ballady; 13.35 — Fel. muz.; 14 — Nad kartami poetów; 14.30 — Mel. operetkowe; 15.10 — Słuchowski dla dzieci; 15.35 — Koncert słynnych solistów; 16.05 — Radiostacja młodzieży; 16.30 — Gra Orkiestra Andre Kostelanetz; 16.40 — Koncert Chóru a cappella PR w Krakowie; 17 — Kultura pilnie poszukiwana; 17.30 — Franciszek Schubert: V Symfonia E-dur; 18.05 — Reportaż lit.; 18.25 — Kurs jęz. ros.; 18.40 — Radio-Reklama; 19.05 — Uniwersyteł radiowy; 19.15 — Pięć minut o wychowaniu; 19.20 — Koncert Ork. Rozgł. Łódz. PR; 20.26 — Sport; 20.30 — Śpiewa Państwowy Zespół Pieśni i Tańca „Ma zowsze”; 20.45 — „Ze wsi o wsi”; 21 — Notatnik kulturalny; 21.10 — Koncert zyczeń; 22 — Słynne orkiestry, soliści i piosenkarze.

PROGRAM II (POZNAN)

7.40 — Przegląd prasy; 7.50 — Muzyka; 8.36 — Gra Poznańska piętnastka Radiowa; 9 — Fragmenty z oper klas.; 9.30 — Radiowy poradnik jęz.; 9.40 — Cztery orkiestry rozr.; 10.20 — Z życia ZSRZ; 10.50 — Muz. naszych przyjaciół; 11.20 — Antoni Dworzak: Tańce słowiańskie 13, 14, i 15: 11.30 — Aud. dla kobiet; 11.45 — Muz. ludowa; 12.15 — Fel. na tematy międz.; 12.30 — Jan Krenz. Serenada wiewska; 12.45 — Kurs. jęz. ang.; 13 — Z pomorskiej wsi, 14.30 — Fel. B. Koguta; 14.45 — Fel. F. Fornalczyka; 15.10 — Ludwik van Beethoven; 15.25 — Program radiowy i telewizyjny; 15.30 — Dla dzieci — odcinek reportażu M. Brandy; 16.25 — Aud. sportowa; 16.30 — Radioreklama; 16.45 — „Z problemów codziennego dnia”; 17 — Echo Pomorza; 17.20 — Rozwiązanie „Rebusu Wyobraźni”; 17.25 — Muz. bal.; 17.50 — Kronika sportowa; 18 — Młodzi soli. przed mikrofonem; 18.10 — Na studenckiej antenie; 18.25 — Aktualności; 18.45

Jak wychowywać — to wszechstronnie

Interesujące eksperymenty i plany Kuratorium OSP

Kończący się rok szkolny skłania do podsumowania roku minionego, do oceny tego, co w nim było szczególnie interesujące oraz do wysunięcia wniosków pod adresem przyszłego roku szkolnego. Po odpowiedzi na te kwestie zwróciliśmy się do dr Mieczysława Frażmowskiego, naczelnika Działu Szkół Ogólnokształcących Kuratorium OSP w Poznaniu.

Jednym z najciekawszych eksperymentów zorganizowanych przez Kuratorium wraz z II Kliniką Ginekologiczną AM był cykl wykładów z dziedziny seksuologii dla słuchaczy studiów nauczycielskich w Poznaniu. Wybór trafny, bo przecież tak jak kto, ale przyszli nauczyciele powinni w pierwszym rzędzie mieć w tej dziedzinie podstawowe przynajmniej wiadomości.

Jakież to były wykłady? Oto nie które tytuły: „Budowa i czynność

narządów rodnych”, „Okres dojrzewania piciowego”, „Cięża, poród i połóg”, „Zapobieganie i przerywanie ciąży”, „Choroby weneryczne”, „Czynność seksualna”. Wykłady odbywały się w ciągu dwóch tygodni kwietnia br. w II Klinice, wykładami byli, rzecz jasna, lekarze. Wychowawcy przyjęli akcję z aplauzem, młodzież zaś z powagą i zrozumieniem, bez sensacji.

Główny inicjator akcji z ramienia Kliniki, dr med. Tadeusz Glinka tak mówi o jej celu: — „Chodziło przede wszystkim o sprostowanie fałszywych wiadomości jakie ma młodzież, która przecież w tym wieku jest już na ogół uświadomiona. Istnieje potrzeba takich odczytów, otrzymujemy stałe propozycje ze strony dyrekcji liceów.”

Na to dr Frażmowski: — Zachęciłem dobrymi rezultatami zamierzamy od września zorganizować podobne kursy dla ostatnich klas wszystkich liceów ogólnokształcących i techników w terenie Poznania, a w dalszej perspektywie przygotowujemy się do wejścia z tą problematyką do szkół na terenie województwa.

Jak zmodyfikować i udoskonalić metody nadzorowania nauczycieli? — oto pytanie, na które ma odpowiedzieć narada wizytatorów, kierowników i instruktorów sekcji przedmiotowych zwolana przez Kuratorium na 19 bm. Nowością będzie w niej udział dyrektorów liceów ogólnokształcących i niektórych nauczycieli. Po całorocznych badaniach wyników nauczania oraz matur będzie z pewnością o czym mówić. Jeśli narada przyniesie ciekawe wyniki Kuratorium zamierza zorganizować podobne narady rejonowe w całym województwie.

Istnieje ogólne narzekanie uniwersytetów na to, że absolwenci szkół średnich nie mają przyswojonej żadnej prawidłowej metody uczenia się. W związku z tym Dział Szkół Ogólnokształcących zamierza wprowadzić w sposób bardzo szczegółowy zagadnienie nauczania młodzieży jak się uczyć poszczególnych przedmiotów. Poprzedzi to narada nadzoru pedagogicznego z pracownikami naukowymi UAM (głównie z Katedry Pedagogiki). Rezultatem ma być m. in. instrukcja dla rodziców, którą po wydrukowaniu komitety rodzicielskie omówią na specjalnych zebraniach. Od początku przyszłego roku szkolnego odbędzie się też na ten temat zebrania nauczycieli poszczególnych przedmiotów.

Kuratorium zastanawia się nad ustaleniem sposobu i metody wizytowania studiów na-

uczycielskich, gdyż dotychczasowe metody nie zdały egzaminu. Projektuje się odbicie zebrania z pracownikami naukowymi poszczególnych katedr UAM celem zorganizowania pomocy dla nauczycieli studiów nauczycielskich poprzez nawiązanie bliższej współpracy, koleżeńskie hospitowanie lekcji itp.

Wśród wielu innych spraw interesujących obecnie Dział Szkół Ogólnokształcących znajduje się też zagadnienie właściwego przygotowania się do nadchodzącego lata. Na ten bardzo ważny temat odbywa się m. in. cykl pogadanek.

Projektów jak widzimy dużo. Oby tylko udało się je wszystkie zrealizować.

M. S.

Dziś w Filharmonii

Gra Irena Sijałowa

Dziś i jutro w sali koncertowej Filharmonii Poznańskiej odbędzie się o godz. 20 koncert symfoniczny, na którym wystąpi gościnnie znana pianistka Irena Sijałowa (fortepian), laureatka konkursu im. R. Schumanna w Berlinie. Orkiestrą symfoniczną F. P. dyryguje Jerzy Katlewicz.



W programie: Uwertura do opery „Semiramida” — G. Rossiniego koncert fortepianowy d-moll — W. A. Mozarta oraz Poemat symfoniczny „Stanisław i Anna Oświęcimowie” — M. Karłowicza.

W pierwszej próbie składamy wizytę soliste koncertu p. Sijałowej. Ponieważ — jak się okazuje — nasza rozmówczyni mówi doskonale po polsku, pierwsze pytanie jest oczywiście natury prywatnej:

— Skąd u Pani taka biegłość we władaniu polskim językiem?

— Mój mąż mnie nauczył. Tak, jest Polakiem i nawet Pani kolegą po fachu: redaktorem PAP. Poznaliśmy się w czasie Koncertu Chopinowskiego, spotkaliśmy się również na Schumannowskim no i... zostałam w Warszawie.

— Mieszka Pani tam?

— Tak, od czterech lat. Oczywiście, z przerwami na występy gościnne.

— Gdzie Pani ostatnio koncertowała?

— Występowałam w Związku Radzieckim, Niemczech, Rumunii. Teraz znowu jadę do Niemiec.

— A czy w Poznaniu Pani już grała?

— Owszem, teraz jestem tu po raz trzeci. Bardzo mi się podoba orkiestra poznańska, lubię też grać z Jerzym Katlewiczem. Przedtem grałam utwory kompozytorów rosyjskich, teraz chcę spróbować zagrać koncert Mozartowski. Grałam go po raz pierwszy mając dziewięć lat...

— Czy to był Pani pierwszy oficjalny występ?

— Nie, po raz pierwszy występowałam publicznie, mając 9 lat w Operze Leningradzkiej, z okazji jubileuszu 75-lecia tamtejszego konserwatorium.

Rozmawiała:
WANDA CHILA

Wielka okazja!

Festiwal filmów animowanych

Od 20 do 25 bm. w godz. od 18 do 20 odbywać się będzie w kinie „Gwiazda” pierwszy w Poznaniu Przegląd Polskich Filmów Animowanych. Organizatorem przeglądu jest powstające przy PTL i A „Marcinek” Muzeum Lalki Teatralnej i Filmowej.

W czasie festiwalu zobaczymy wybór najlepszych filmów animowanych, wyprodukowanych w Studio Miniatur Filmowych w Warszawie, Studio Małych Form Filmowych w Łodzi i Studio Filmów Rysunkowych w Bielsku-Białej. O atrakcyjności imprezy mówią nazwiska twórców i reżyserów: Lenica, Borowczyk, Janik, Afanasjew, Giersz, Kotowski, Hornicka, Nehrebecki i inni. Wśród wyświetlanych filmów będą m. in. nagrodzone wielokrotnie w kraju i za granicą jak: „Nowy Janko Muzykant”, „Uwaga”, „Zmiana warty”, „Ondraszek”, „Mały Western”, „Pan Trąba”, „Arle-

kin”, „Stworzył Bóg babę”, „Ostrożność”, „Bazyliśzek” i szereg innych równie atrakcyjnych.

20, 22 i 24 bm. odbędą się również spotkania z twórcami filmów i reżyserami: W. Gierszem, J. Kotowskim, L. Hornicką, i Wł. Nehrebeckim. (na)

„Kuglarze” w Teatrze Nowym

17 bm. na scenę Teatru Nowego w Poznaniu wchodzi nowa sztuka Zdzisława Skowrońskiego pt. „Kuglarze”. Jest to zabawna komedia opowiadająca o wczesowych perypetiach młodego małżeństwa.

Sztukę reżyserował W. Ziembicki; scenografia Anny Drozd Zydroń. W rolach głównych zobaczymy: W. Elbińską, J. Ratajską, R. Redlińską, P. Ziemińską, J. Flurę, M. Mirowskiego, E. Robaczewskiego oraz W. Ziemińskiego. (ch)

Uwaga zbieracze

„Przewodnika-Informatora”

Dziś zamieszczamy 10 odcinek III serii naszego Przewodnika — Informatora „Poznaj Poznań”. W związku z tym przypominamy Czytelnikom, którzy zbierają nasze odcinki, że równocześnie zakończyła się trzecia tura nieustającego konkursu. Podobnie, jak poprzednio, należy do redakcji przesyłać dziesięć wyciętych i naklejonych na kartę pocztową kuponów z numerami od 1-10. Ostateczny termin przesyłki ustalony na 26 bm. (decyduje data stempla pocztowego).

Jak zwykle, między uczestników konkursu zostanie rozlosowana jedna główna nagroda oraz 10 interesujących książek. Tym razem główną wygraną stanowią będą dwa albumy o Poznaniu. Nagrodę ofiarował Zarząd Tow. Miłośników miasta Poznania.

Listę nagrodzonych ogłosimy w końcu czerwca. (c)

Tu odciąć!

POZNAJ POZNAŃ

Jubileusz MTP (3)

XXII MTP w 1949 r. odbywały się w ostatnim roku odbudowy kraju. Nakładało to na Targi obowiązek intensyfikacji eksportu, założonej już w momencie podjęcia decyzji Rady Ministrów o odnowieniu naszej imprezy. Toteż miała ona w 49 r. charakter wybitnie targowy i międzynarodowy. Wystawcy 49 krajów (18 państw wystąpiło oficjalnie) zajmowali już 30 proc. powierzchni, która w tym czasie została prawie podwojona o nowe tereny wystawowe i nowe hale (nr 1).

W rok później Targi ponownie stały się przeglądem naszego dorobku gospodarczego. Było to połączenie targów z wystawą. Nie widziano wtedy jeszcze roli Poznania i MTP w handlu między dwoma różnymi systemami politycznymi, nie sprzyjała temu zresztą aktualna sytuacja międzynarodowa. Mimo to w XXIII MTP uczestniczyli wystawcy z 32 krajów, zwiększył się udział oficjalny (19 państw), przybyli nowi kupcy z 11 krajów.

14. X. 1950 r. Rada Ministrów postanowiła wstrzymać na kilka lat organizowanie Targów. Dojrzała dopiero nowa koncepcja handlu zagranicznego, należało uzupełnić braki towarowe na rynku wewnętrznym, trzeba było przebudować strukturę naszego przemysłu. Kiedy postanowienia te zostały dokonane, nowa uchwała Rady Ministrów z 16. VI. 1954 r. reaktywowała imprezę poznańską. Po pięcioletniej przerwie w 1955 r. odbyły się następne, XXIV MTP. Tereny wystawowe powiększyły się wtedy o hale nr 9, przebudowano 11-tą, powierzchnia zwiększyła się do prawie 100 tys. m kw. (56 tys. m kw. powierzchni krytej). 351 wystawców z 24 państw (9 wystąpiło kolektywnie) zajęło 28 proc. terenów wystawowych. Handlowe powodzenie tej imprezy zdecydowało o losie dalszych. XXV MTP miały już na celu dalsze „uhandlowienie” poznańskiej imprezy, wynikające ze stale rosnących zadań naszego handlu zagranicznego.

Okres ten mamy żywo w pamięci, każdy rok przynosi bowiem coraz lepsze wyniki, które urastają do swoitych rekordów światowych: jeżeli w roku 1956 wystawcy z 35 krajów (12 stoisk kolektywnych) zajmowali 45 proc. całej powierzchni MTP, to w roku ubiegłym przybyli oni z 56 krajów świata, zorganizowali 29 ekspozycji kolektywnych i zajęli 60,2 proc. powierzchni targowej. To były stare rekordy, wymazane przez znane dziś wyniki jubileuszowych, XXX MTP.

Jubileuszowych... Nie jest to pełny jubileusz, toteż obecna impreza odbywa się pod hasłem jubileuszu wystawców: CSRS, Francji, Szwecji, HCP i Huty Pokój, uczestniczących w MTP po raz 25.

Dodatkowy seans w kinie „Apollo”

Kleopietwo kina „Apollo”, pragnąc licznym gościom targowym zapewnić miłe spędzenie wieczoru, wprowadza jutro (w sobotę) dodatkowy seans o godz. 22.30. Wyświetlana zostanie komedia francuska pt. „Słaba pleć”. Film w barwach naturalnych, dozwolony jest od lat 18.

Dla zwiedzających MTP

Wielu Czytelników zapytuje, kiedy można zwieć ać XXX Międzynarodowe Targi Poznańskie. Poniżej więc kilka aktualnych informacji:

- Targi trwać będą do niedzieli 25 bm. włącznie;
- w tegorocznych, XXX MTP bierze udział 57 państw;
- dla zwiedzających Targi otwarte są codziennie od godz. 13 do 19, a w soboty i niedziele od godz. 9 do 19;
- bilet wstępu kosztuje 21 zł;
- kasy biurowe (ul. Głogowska i Świerczewskiego) przy wejściu na Targi czynne są od godz. 8;
- Biuro Zakwaterowania MTP mieści się przy ul. Głogowskiej 16, naprzeciw wejścia zachodniego Dworca Głównego. (k)

„Pineska” w auli UAM

W najbliższych dniach amatorów imprez rozrywkowych czeka niespodzianka. Będzie nią występ w Poznaniu doskonałego kabareta warszawskiego „Pineska”. Znani artyści: Halina Kunicka, Maria Firley, Jerzy Jarosz, Zbigniew Firley, Czesław Kruszyński i Jan Świąć, przedstawia nowy, pełen humoru program p. t. „Remont kapitalny”.

„Pineska” wystąpi w auli UAM 18 i 19 bm. o godz. 18 i 20.30.

Przedsprzedaż biletów prowadzi placówka „Orbisu”. (na)

Wystawa reprodukcji malarstwa światowego

Wczoraj o godz. 12 otwarta została w Klubie Międzynarodowej Prasy i Książki — Wystawa Reprodukcyj Malarstwa Światowego. Otwarcia dokonał kierownik Wydziału Kultury RN m. Poznania — mgr Janusz Przewoźny. Wystawa jest jeszcze jednym przejawem żywej działalności kulturalnej Klubu, który m. in. podjął walkę ze szmirą w dziedzinie plastyki. Na terenie Wystawy mieści się kiosk, w którym po bardzo dostępnych cenach można nabyć eksponowane obrazy. W kiosku nabyć można również grafiki znanych poznańskich artystów: Franciszka Burkielwica, Jana Kabacińskiego, Mariana Romały, Zygmunta Sałaty. (az)

— Aud. z cyklu: „Szukamy 15 miłardów złotych”; 19.05 — Melodie taneczne; 19.15 — Reportaż akt.; 19.30 — Odtworzenie koncertu symfonicznego; 20.12 — „Cywilizacja książki”; 20.32 — c. d. koncertu; 21.32 — Sport; 21.35 — Muz. tan.; 22.05 — Radiowy Teatr Młodych; 22.50 — Nowe piosenki polskie; 23.05 — „Encyklopedia jazzu”; 23.25 — Muz. na dobranoc.

Telewizja

POZNAN

17 — Program dla dzieci — (W-wa); 17.40 — Echo tygodnia (lok.); 17.55 — Koncert muzyki i tańca — (W-wa); 18.25 — Wszelchnia TV: progr. pt. „Czuję więc jestem” — (W-wa); 19 — Dziennik — (W-wa); 19.30 — Transm. z Teatru Kameralnego sztuki G. Zapolskiej „Ich czworo” — (W-wa); 21.30 — Ostatnie wiadomości — (W-wa).

Wystawy

MUZEUM NARODOWE — Al. Marcinkowskiego g. 9-15 — Wielkopolska sztuka ludowa.

WYŻSZA SZKOŁA SZTUK PLASTYCZNYCH — Al. Marcinkowskiego 29 g. 11-18 — Wystawa rzeźby parkowej

CBWA — St. Rynek 3 „Odwach” — g. 10-17 — Salon Wiosenny

STARY RATUSZ — g. 9-15 A-61

Koncerty

AULA UAM — g. 20 — Koncert symfoniczny dyrygent Jerzy Katlewicz, solistka — Irena Sijałowa — fortepian.

Odczyty

BIURO INFORMACJI TECHNICZNEJ przy MTP — Klub Techniki Poznań, ul. Marchewskiego 146/150, Tel. 15-41. Codziennie odczyty specjalistów zagranicznych i krajowych połączone z pokazem filmów.

Dziś w pełnia

PANSTWOWY SZPITAL IM. PAWŁOWA — chirurgia — interna, ul. Garbary 17 tel. 540-04

APTEKI

Apteka Centralna nr 1 im. Łukasiewicza ul. 23 Lutego 18, Apteka Wildecka nr 8 im. W. Strazewicza ul. Dzierżyńskiego 144, Apteka Łazarska nr 10 ul. Głogowska 72, Apteka im. St. Staszica nr 17 ul. Dąbrowskiego 76, Apteka Grunwaldzka ul. Ostroroga 6, Apteka Śródecka nr 22 Rynek Śródecki 1, Apteka na Główną nr 23 ul. Główna 53.